

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., dechta i na prowincyi 14 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Podwale l. 3. — Ekspedycja Alejszcowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Klasyfikacja otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 697.

### Prenumerata:

zamiejscowa:		miejscewa:	
rocznie . . . 40 K	ówletnie . . . 10 — K	rocznie . . . 36 K	ówletnie . . . 9 — K
półrocznie . . . 20 K	trzymiesięczne . . . 3 60 K	półrocznie . . . 18 K	trzymiesięczne . . . 3 — K

W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik bankowy i literacki“: dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca ówletnie i miesięczne za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonsów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i listowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 1 50 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej. Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i listowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce. Ogłoszenia listowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya *„Gazety Lwowskiej“* Lwów Podwale l. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul. Karola Ludwika l. 21.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 26 września b. r. najmilostojiej zezwolić przyjąć i nosić Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Fryderykowi, marszałkowi polnemu, królewsko-pruski krzyż zasługi.

Upoważnione przez Jego Ces. i Król. Apostolską Mość komendy armij stojących w polu nadały w uznaniu szczególnie obowiązkowej służby wobec nieprzyjaciela: żelazny krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności, marszynom austriackich kolei państwowych: Karolowi Halewskiemu, Samuelowi Samuelowiczowi, Karolowi Serafińskiemu, Stanisławowi Widajewiczowi i Henrykowi Wiktorczykowi; stacyomistrzom austriackich kolei państwowych Walentynowi Hartungowi, Bazylemu Kntnemu i Józefowi Sagaszowi; sygnałowemu austriackich kolei państwowych Karolowi Kubitzcy; starszemu konduktorowi austriackich kolei państwowych Antoniemu Zaleskiemu, oraz placmistrzowi austriackich kolei państwowych Janowi Wilhel-

miemu; żelazny krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności, konduktorom austriackich kolei państwowych Stanisławowi Kwiatkowskiemu i Stanisławowi Lubce; przesuwaczowi wozów austriackich kolei państwowych Stefanowi Irodence; strażnikowi kolejowemu austriackich kolei państwowych Janowi Prymyczowi, oraz robotnikowi w służbie austriackich kolei państwowych Ludwikowi Bobrowskiemu.

Ministerstwo handlu nadało posady kontrolorów pocztowych, starszym oficyalom pocztowym II. klasy: Henrykowi Flachowi we Lwowie, Antoniemu Szubertowi w Krakowie, Herzowi Parillemu, Karolowi Starawskiemu i Mieczysławowi Krzyształewskiemu we Lwowie, Franciszkowi Sarnowiczowi w Sanoku, Mojżeszowi Feldhornowi w Krakowie, Franciszkowi Teuchmannowi w Jarosławiu, Karolowi Stanowskemu we Lwowie, Baruchowi Einspruchowi w Jarosławiu, Alfredowi Lotęczce we Lwowie, Ryszardowi Makuschowi w Przemyślu, Wiktorowi Czarnikowi, Marcinowi Huberowi, Józefowi Zaleskiemu, Edwardowi Federowi i Włodzimierzowi Kycowi we Lwowie, oraz zamianowało oficyala pocztowo-

wego Franciszka Finzego kontrolorem pocztowym we Lwowie.

P. Minister robót publicznych, zamianował członkami Rady przybocznej technicznego Urzędu probierzczego na trzeci trzyletni okres funkcyjny, t. j. do 22 czerwca 1921 roku, a między innymi w porozumieniu z P. Ministrem wyznaczył oświaty profesorów wyższych szkół: Tadeusza Fiedlera radcą Dworu, zwyczajnego profesora Politechniki we Lwowie, dr. Jana Horbaczewskiego, tajnego radcę, członka Izby panów, Ministra zdrowia publicznego w Wiedniu, dr. Maksymiliana Hubera zwyczajnego profesora Politechniki we Lwowie, Andrzeja Kędziora, radcę Dworu, posła do Rady państwa i Sejmu, pozasłużbowego dyrektora galicyjskiego biura melioracyjnego w Krakowie i Edmunda Zieleniewskiego posła do Rady państwa, dyrektora Towarzystwa akcyjnego fabryki masy L. Zieleniewski w Krakowie.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego Tadeusza Wrześniewskiego z Sanoka do Lwowa.

### Wykaz

panujących w Galicyi epizooocyj za czas od 5 do 12 października 1918 — zamieszczony jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 października 1918.

### Posłuchania u Najj. Pana w sprawie rozwiązania kwestyi narodowościowej.

Z Wiednia telegrafują: Najj. Pan przyjął w sobotę w miejscu Swego pobytu na posłuchaniu szereg członków parlamentu austriackiego.

Jako pierwsza grupa pojawili się u Monarchy reprezentanci Związku czeskiego polskowie: Fiedler, Tuszar, Hruban i Stanek. Audyencya ich trwała półtorej godziny.

Drugą grupą byli reprezentanci czterech stronnictw Izby panów: ks. Fürstenberg, bar. Czadik, ks. Lobkowitz i Ruber.

Dalej byli przyjęci posłowie niemieckonarodowi: Wolf, Waldner, Steinwender, Lodgmana, Pacher, Stölzel, Urban, Tenfel, Friedman; chrześcijańsko-społeczni: Fink, Hauser, Mataja; socjaliści niemieccy: Adler,

1) Ferdynand Hoesick.

## TATRY I ZAKOPANE przed Staszicem.

Wedle teoryi Laplace'a ziemia była najpród kulą ognisto-gazową, następnie ognistopłynną, poczem dopiero otrzymała skorupę stałą. Tej trzeciej fazie naszego globu poświęca Mojżesz pierwsze wiersze swojego Pięcioksięgu, pisząc:

Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pusta i próżna; i ciemności były nad głębokością. A Duch Boży unosił się nad wodami... I rzekł Bóg: „Niech się zbiorą wody, które są pod niebem, na jedno miejsce, a niech się ukaze sucha!“ I stało się tak. I nazwał Bóg suchą Ziemią, a zebranie wód przezwiał Morzem.

Morze to jednak było inne, niż dzisiejsze. Oto, co pisze Staszic w swym dziele „O ziemioproduktach Karpatów“: „To pewna, że morza dawniej wznosiły się wyżej; że opadały w pewnych czasach; że wody morza nie były tem w początku h. czem są teraz; że pierwotny płyn, w którym się ten świat udziały, był od wód dzisiaj nam znanych zupełnie inny; że ten płyn, po zszadzeniu się i ukształtowaniu pewnych gór, zmieniał się, opadał; a z nim zmieniał się i zwierzęta“.

W tym to pra-okresie powstały granity, na których zwolna zaczęły się osadzać zlepki, a potem piaski pustynne. Z piasków tych, gdy się zementowały powoli, potworzyły się wapienie. Osady te, pierwotnie leżące poziomo, pod wpływem kurczenia się skorupy ziemskiej, zaczęły się fałdować, przyczem granit, który jednocześnie podnosił się w górę, wydostał się w niektórych miejscach ponad warstwy wapienne.

W tej to chwili utworzyły się w Europie potężne łańcuchy górskie, których resztkami są dziś słabe wzniesienia lub pagórki Bretanii, Francyi środkowej, Harz, Sudety,

Ural. „Częstką tego łańcucha były Tatry“<sup>1)</sup> granitowe w swym trzonie centralnym, a z wapiennymi ceglami po bokach. Były one wtedy wyższe znacznie, aniżeli dzisiaj. Zdaniem Staszica „ogromne rozwaliska wszystkich gór pierwotnych, szczególnie Krywanu, dowodzą, że ten świat stary nie był takim, jak dzisiaj, kiedy udziałanym został. Góry pierwotne przynajmniej kilka razy jeszcze od teraźniejszych były wyższe“. Powstały one jeszcze na długo przed epoką węgla kamiennego.

Dzisiejsza nauka polska nazywa te góry Pra-Tatrami. Zdaniem Limanowskiego, myślały one mniej więcej tak samo, „jak owe poszarpane igły nad rzeką Colorado, do kła których ściśle się pustynia“. Klimat w tych Pra-Tatrach najprawdopodobniej był suchy. Ztąd uboga roślinność, a tylko wydmy piaszczyste rozlegały się dookoła. „Chwilowo, co parę lat, wskutek oberwania się chmur (bo takie tylko opady są w pustyni), było kilkudniowe jezioro, prędko wysychające, a pozostawiające po sobie ilaste materiały, czerwone lub żółtawe“. Ale stosunki klimatyczne zmieniały się tu dość często. „Były pory suche, chwile wietrzenia, a potem pory wilgotniejsze, bardziej deszczowe, kiedy wody energiczniej krążyły. Jest to epoka kontrastów, Kto wie, czy nie wpływał na to wielki śródziemnomorski ocean, podobny z wielu względów do dzisiejszego Indyjskiego oceanu... Tatrzański region był ogólnie Sawanną, miejscami bagnistą podczas pory deszczowej“<sup>2)</sup>.

A potem — jak opowiada Mojżesz — rzekł Bóg do Noego: „Oto ja przywiodę wody potopu na ziemię, abych wytracił wszelkie ciało, w którym jest duch żywoty, pod niebem. Wszystko, co na ziemi jest, zniszczeje“.

I przerwały się wszystkie źródła przepięknej i upusty niebieskie otworzone są.

<sup>1)</sup> Ob. Wiktor Kuźniar: Z przyrody Tatr, str. 88.

<sup>2)</sup> Ob. Mieczysław Limanowski: „Perm i Tryas lądowy w Tatrach“, w Pam. Tow. tatr. z r. 1903.

I spadł deszcz na ziemię czterdzieści dni i czterdzieści noc. I stał się potop przez czterdzieści dni na ziemi, i wzebrały wody. I okryły się wszystkie góry wysokie pod wszystkiem niebem. Piętnaście łokci wyższa była woda nad górami, które była okryła.

W wodzie tej pograżyły się i Pra-Tatry. I potonęło wszystko, co żyło tu przedtem. Jedną tylko arka Noego — jak zapewnia Mojżesz — pływała spokojnie po tym bezmiarze wód.

Wspomniawszy potem Bóg do Noego, i na wszystkie zwierzęta, i na wszystkie bydła, które były z nim w korabiu, przywiódł wiatr na ziemię i wróciły się wody z ziemi idące i poczęły opadać po stu i pięćdziesiąt dni. I odpoczywał korab na górach Armejskich. Lecz wody schodziły i opadały aż do dziesiątego miesiąca: dziesiątego bowiem pierwszego dnia miesiąca okazały się wierzchy gór.

Z biegiem czasu wyłoniły się z nich także i szczyty Tatr, poczem, gdy już wody opadły ostatecznie, całe Podtatrze, dzięki południowemu, prawie podzwrotnikowemu klimatowi, zamieniło się w jeden przepiękny ogród z wprost niesłychaną bujnością fauny i flory. Namulona ziemia porośła nietylko w przepyszne dęby i wierzby, pod którymi rozposzcierały się kolosalne paprocie, widłaki, skrzyżpy i rozmaite rośliny bagienne, ale „olbrzymie lasy zawsze wilgotnych drzew figowych, mirtów, cynamonu, kamfory, platanów, cyprysów, obrosłe gestemii lianami, które można dziś znaleźć w Ameryce południowej, okrywały zbocza Tatrów“<sup>1)</sup>. Jednocześnie, wśród tej wspaniałej roślinności, widziało się najróżnorodniejsze gatunki zwierząt, począwszy od bajecznych skrzydlatych jaszczurów, krokodyli, salamander i żab niebywałych rozmiarów, a skończywszy na bobrach, zającach, wiewiórkach, nie mówiąc już o różnych zwierzętach i ptakach, które dziś utrzymują się w środkowej Afryce lub Indyach. Prócz tego w pobliżu Tatr szumiło morze szafirowe, o zupełnie południowym charakterze, a w tem morzu — na co istnieją skamieniałe

<sup>1)</sup> Stan. Eliasz Radzikowski, „Pogląd na Tatry“.

dowody — czerwienili się liczne rafy koralkowe, na podwodnych skałach rosły ogromne gąbki, na skalistych wybrzeżach legły się ostrygi, ślimaki, skorupiaki, podczas gdy głębia roża się od ryb wszelkiego rodzaju. Ale wszystko to, niestety, miało zniknąć wskutek nowego kataklizmu natury.

### I.

„A lat tysiące są jak jedna chwila“, powiada w „Królu Duchu“ Słowacki. Gdy chwil takich, złożonych może z tysięcy lat, znów upłynął długi szereg, klimat w Tatrach, jak zresztą i w całej Europie środkowej, zaczął się zmieniać stopniowo tak, że najprzód znikła cała roślinność południowa, a następnie zaczął się wyludniać i zmieniać świat zwierzęcy: jedne zwierzęta wyginęły zupełnie, drugie uciekły do Afryki (przez istniejący jeszcze wówczas pomost lądu), trzecie zaczęły się przystosowywać do zmienionych warunków, n. p. niedzwiedz snem zimowym, jaskółki odlatywały do Egiptu; a natomiast z północy zaczęły ścigać mamuty, olbrzymie jelenie i renifery, niedźwiedzie jaskiniowe, kozice. Jednocześnie cały łańcuch Tatr, dotąd skalisty wyłącznie, pokrył się wiecznym lodem i śniegiem.

Okres ten, w którym potężne lodowce, nie nie mniejsze od największych dzisiejszych w Szwajcaryi, spływały ze szczytów tatrzańskich, miał już przedostatnią metamorfozę Tatr. Ostatnią jest właśnie obecna doba geologiczna... Rzecz nie do uwierzenia prawie, a jednak pewna zupełnie (i naukowo stwierdzona), że cały swój teraźniejszy wygląd zewnętrzny, jak o tem świadczą formy terenu, zawdzięczają Tatry „bardzo niedawnej obecności lodowców“. „Całe piękno swoje — powiada Kuźniar — grożą przemijającą dzikością niedostępnych turni, młodzieńczą potęgę szalonych potoków i tyle innych ciekawych zjawisk, stworzyły te właśnie lodowce. A ich ślady są jeszcze tak świeże, tak niedawno tu były!“

(Ciąg dalszy nastąpi)

Seitz i Seeliger; Polacy: Tertil, Loewenstein i hr. Baworowski; południowy Słowianin Koroszec; Ukraińcy: Petruszewicz i Lewicki; Włoch Fajdutti; Rumun Ispopescul - Green, wreszcie radykalny demokrat Reizes.

Przyjęta z krótką pauzą południową trwały od godz. 9:30 rano do 3:30 po południu.

Posłowie, którzy pozostali przez południe, byli gośćmi Najj. Pana.

Wszystkich posłów Monarcha zapytał o stanowisko ich stronnictw w sprawie rozwiązania kwestji narodowościowej na zasadzie prawa stanowienia narodów o sobie.

Najj. Pan kilkakrotnie zwracał się do posłów zapytaniami!

Wedle innej depeszy, trzej reprezentanci Koła Polskiego: dr. Tertil, hr. Baworowski i dr. Loewenstein byli przyjęci przez Najj. Pana, każdy z osobna. Wszyscy trzej zgodnie oświadczyli, że rozstrzygnięcie o przyszłości Polski jest dziś sprawą całego narodu polskiego i że Polacy gotowi są uczynić możliwą gospodarke przejściową i w niej współpracować.

Posłowie ukraińscy Lewicki i Petruszewicz oświadczyli, że gorącym życzeniem wszystkich Ukraińców austriackich jest, aby utworzone zostało samodzielne państwo ukraińskie. Zastrzegli się przeciw temu, aby wchodzącymi tu w rachubę obszarami knowano jakiegoś planu w duchu rozwiązania austro-polskiego.

## Grypa hiszpańska.

W sprawie panującej epidemii grypy hiszpańskiej, otrzymujemy z krajowej Rady z zdrowia następujący komunikat:

Sfery lekarskie, a zwłaszcza powołane do tego władze sanitarne kraju, śledzą z baczną uwagą panującą u nas obecnie epidemię grypy, czyli influenzy hiszpańskiej, a w zarządzeniach swoich, celem zwalczenia tej choroby, kierują się tak spostrzeżeniami poczynionymi bezpośrednio przez naszych lekarzy, jak i doświadczeniem nabytym w krajach zachodniej Europy, gdzie choroba ta pokazała się już wcześniej.

Przedewszystkiem więc z całą stanowczością sprostować należy wypowiadane tu i owdzie mniemanie, jakoby obecna influenża była t. zw. dżumą płucną. Zarazek dżumy jest bardzo dobrze znany, badania zaś bakteriologiczne, przeprowadzone w licznych przypadkach dzisiejszej epidemii przez różnych bakteriologów, nie wykazały nigdzie zarazka dżumowego. Pomimo więc pewnego podobieństwa w sposobie szerzenia się choroby, a w niektórych przypadkach i objawów chorobowych, dżuma z obecną influenżą niema nic wspólnego.

Podnieść przytem należy, że w przeciwnieństwie do dżumy płucnej jednej z naj-

groźniejszych epidemii przebieg obecnej influenzy jest na ogół łagodny. Wbrew przesadnym wieściom krążącym wśród publiczności śmiertelność z grypy hiszpańskiej jest nieznaczna i nawet łącznie z komplikacyami, które się do niej przyłączają (przedewszystkiem zapalenie płuc), nie dochodzi do 1 procent wszystkich zachorowań. Natomiast zaraźliwość tej choroby jest niewątpliwie bardzo duża.

Nie znając zarazka influenzy hiszpańskiej, nie można określić, jakimi drogami szerzy się zakażenie, główne jednak jego źródło stanowić musi niewątpliwie sam chory i zetknięcie się z nim bezpośrednio. Dlatego też celem uchronienia się od tej choroby należy przedewszystkiem unikać stykania się z chorymi i to nie tylko z tymi, którzy z powodu silniejszych objawów n. p. wysokiej gorączki pozostają w łóżku, lecz również z takimi, którzy jeszcze niezupełnie wyleczeni już wychodzą z domu lub wogóle z powodu bardzo lekkich objawów chorobowych wcale się do łóżka nie kładą.

Ponieważ stykanie się z takimi lekko choremi osobami najbardziej ułatwione jest w większych zbiorowiskach ludzkich, przeto, ile możliwości, unikać należy takich zbiorowisk; radykalne zarządzenia przeciw zbieraniu się ludzi w większe skupienia byłoby bez zatrzymania biegu całego życia społecznego nie do przeprowadzenia i nie są też rodzajem obecnej epidemii i ciężkością choroby wskazane.

Również co do szkół, to nie tyle ich zamykanie, ile czuwanie nad tem, aby ci z młodzieży, którzy chorobę tę przeszli, nie przychodzili do szkoły wcześniej (a więc np. w okresie, gdy jeszcze kaszlą, mają katar nosa itp.), będzie miało znaczenie zapobiegawcze w szerzeniu się choroby. Ta to dłuższa pielęgnacja po przejściu ostrych objawów chorobowych stanowi też główny środek ochronny przeciw komplikacyom, jakie do grypy się dołączają a w szczególności przeciw zapaleniu płuc.

Dlatego chorzy zaraz w pierwszym okresie choroby powinni się położyć do łóżka i wezwać lekarza, po zupełnym zaś ustąpieniu gorączki winni pozostać w łóżku jeszcze przez parę dni a i później nie opuszczają mieszkania tak długo, póki wszelkie objawy chorobowe, szczególnie kataralne (kaszel, katar nosa, ból gardła itp.) nie ustąpią w zupełności.

Wreszcie jak w każdej chorobie zakaźnej należy i przy tej epidemii zwracać szczególną uwagę na czystość ciała i otoczenia i pod tym względem najszerze warstwy ludności powinny współdziałać z zarządami gmin w przeprowadzeniu dokładnego oczyszczenia ulic, domów i mieszkań.

## Po wysłaniu noty pokojowej.

### Niemcy przyjmują warunki Wilsona.

Wystosowana przez rząd niemiecki do prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona nota z odpowiedzią, opiewa:

Rząd niemiecki przyjął zasady, które prezydent Wilson wypowiedział w swoim przemówieniu z 8 stycznia i w swoich późniejszych przemówieniach, jako podstawę trwałego pokoju, opartego na prawie.

Celem rokowań, które miałyby się rozpocząć, byłoby wyłączenie porozumienia się o praktycznych szczegółach zastosowania.

Rząd niemiecki przyjmuje także, że rządy sprzymierzone ze Stanami Zjednoczonymi, stoją na stanowisku manifestacji prezydenta Wilsona. Rząd niemiecki w porozumieniu z Rządem austro-węgierskim oświadcza gotowość zadościerzczenia propozycjom prezydenta w sprawie opróżnienia obszarów okupowanych celem osiągnięcia zawieszenia broni; pozostawia prezydentowi spowodowanie zwołania mieszanej komisji, której zadaniem byłoby ułożyć umowy konieczne dla tego opróżnienia.

Obecny rząd niemiecki, który ponosi odpowiedzialność za krok pokojowy, został utworzony w drodze rokowań w zgodzie z wielką większością parlamentu. We wszystkich swoich czynach oparty o wolę tej większości, przemawia Kanclerz państwa imieniem rządu niemieckiego i narodu niemieckiego.

Podpisany: Solf, sekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych.

Berlin, dnia 12 października 1918.

### Nastroje w niemieckiej Rzeszy.

Sekretarz stanu Erzberger w rozmowie z redaktorem *Nordd. Allg. Ztg.* oświadczył, iż błędem byłoby przypuszczać, że kierownictwo armii nie współdziałało w odpowiedzi udzielonej Ameryce. Odpowiedź ta jest wołaniem niemieckiego i jako taka musi być przez wszystkich szanowana. Niemcy kuja swe przyszłe losy swoimi rękami.

Konserwatywna prawica parlamentu Rzeszy uchwaliła rezolucję, w której oświadcza, że opuszczenie obszarów okupowanych przed zawarciem pokoju i brak zapewnienia nienaruszalności obszaru państwa, może być złowrogie.

### Duch zemsty nie może przeszkadzać rokowaniom.

*Berliner Tagblatt* donosi z Rotterdamu: *Central News* telegrafują z Nowego Jorku, że sekretarz stanu Lansing wygłosił mowę, w której powiedział: Rokowania pokojowe w najbliższej przyszłości są możliwe. Niema powodu, aby duch zemsty przeszkadzał rokowaniom. Takie stanowisko sojuszników nie

odpowiadałoby duchowi sprawiedliwości, który jest nieodzownym warunkiem osiągnięcia pokoju. Skoro wojna wygrana, naród amerykański nie może żywić nienawiści do tych, którzy służyli dyktatorom wojskowym Monarchem centralnych. Należy czynić różnicę między panami a sługami.

### Surowa sprawiedliwość musi być złagodzona łaską.

W innej mowie oświadczył sekretarz stanu Lansing, że jeżeli się ma uniknąć nowej wojny światowej, naczelnym punktem widzenia mgłów, którym będzie powierzone ułożenie traktatu pokojowego, musi być surowa sprawiedliwość i względy na dobro wszystkich. Ta surowa sprawiedliwość musi być złagodzona łaską. Lecz nie można zapominać o sprawach strasznych zbrodni, popełnionych na ludzkości. Jeżeli nadejdzie czas rozrachunku, nie można zapominać, że surowa sprawiedliwość bez łaski nie jest chrześcijańska, lecz także łaska, która niszczy sprawiedliwość, jest niechrześcijańska.

### Przemówienie Balfoura.

Na bankiecie wydanym na cześć dziennikarzy amerykańskich w Londynie, wygłosił Balfour mowę, w której na początku przedstawił dramatyczną zmianę położenia, jaka zaszła od 6 miesięcy i przedstawiwszy ostatni wypadek zatopienia irlandzkiego parowca pocztowego, wywodził, że Niemcy, próbując zmienić swoją konstytucję, lecz nie usposobienie. Mowa nie może wierzyć, aby te straszne zbrodnie, które się powtarzały przez całe miesiące, mogły być popełnione, gdyby nie odpowiadały pojęciu narodu, który je popełnia.

Dążymy do sprawiedliwego pokoju, lecz pokój taki nie jest łatwy do stworzenia. Niemcy liczą obecnie na niezgodę wśród swoich przeciwników. Nic nie było bardziej powierzchownym. Sądzę, że cywilizacya powinna postępować naprzód w ten sposób, iż poszczególnym narodom pozostawi się swobodę rozwoju na ich własnej drodze. Lecz gdybym miał moc po temu, tobym próbował tego, czego Niemcy próbowali t. j. rozszerzyć pewien typ kultury na całą ludzkość, która przeciw temu się opiera.

Rozmaitymi były zawsze poglądy rozmaitych szerepów mówiących po angielsku, lecz jest coś, co można nazwać metodą angielską w rozpatrywaniu wielkich praw ludzkości. Metoda ta ma ogromną doniosłość dla jednoci i postępu świata i może być tylko wtedy urzeczywistniona, jeżeli dana będzie wewnętrzna zgoda między wszystkimi elementami wielkiej wspólnoty angielskiej. Jeżeli istniałyby jakie wątpliwości co do tego, że droga ta jest naturalną i słuszną i może przynieść owoce i zbawienie świata i że jej przeznaczeniem jest trwałość, to te wątpliwości rozproszone zostały wydarzeniami ostatnich kilku miesięcy.

6)

Georges Ohnet.

## OSTATNIA MIŁOŚĆ.

(Ciąg dalszy).

## II.

W Wiedniu podczas uroczystości Nowego Roku, na balu Dworskim, ujrzał po raz pierwszy Armand de Fontenay, świeżo zamianowany attaché ambasady, piękną księżną Schwarzbouurg. Weszła uśmiechnięta do małego saloniku, gdzie była Cesarzowa. Armand, tylko co przybyły z Paryża, miał być przedstawiony przez swego ambasadora i stał o kilka kroków od Monarchini, gdy zbliżyła się księżna. Był świadkiem jak ją uprzejmie powitała Cesarzowa i od razu odniosł wrażenie, że ta młoda, urocza kobieta zajmować musiała niepospolite u Dworu stanowisko. Najwięcej go jednak uderzyła jej uroda.

— Sama dziś jesteś, Wilhelmino? spytała Cesarzowa.

— Tak, Najj. Pani. Mąż mój musiał pozostać w Czechach z powodu wyborów. Tylko obowiązki służbowe mogły go skłonić do nieobecności w dniu takim, jak dzisiejszy...

— Jesteśmy i tak pewni jego ucznć i przywiązania — odrzekła uprzejmie Cesarzowa. Taki zasłużony sługa monarchii jak on, nie potrzebuje składać nowych dowodów. Ale w jego wieku powinien się oszczędzać... Zima musi być sroga w Czechach.

— Nawet bardzo. Gdy rozstawałem się z księciem było przeszło trzy stopy śniegu na drogach...

Z tych kilku frazesów hrabia dowiedział

się, że księżna ma imię Wilhelmina i że mąż jej jest starcem.

O godzinie pierwszej po północy tańce były w pełnym rozwoju. Młoda księżna przypatrywała się im, zajmując miejsce w gronie innych kobiet. Była urocza i piękna nad wyraz; trudno byłoby wyobrazić sobie bardziej pociągającego typu urody. Postawa majestatyczna a gibka, twarz, opromieniona dwojgiem oczu o wyrazie niewymownej słodyczy, włosy ciemne, z połyskiem miedzianym, cudowne, jakby utoczone ramiona, ręce małe, wązkie, prawdziwie arystokratyczne, wszystko to tworzyło całość rzeczywiście doskonałą.

Armand podziwiał ją z daleka i przemysliwał tylko nad tem, jakby się jej przedstawić. Wtem poczuł czyjąś rękę na swoim ramieniu i obróciwszy się żywo, ujrzał ambasadora swego, margrabiego de Villenoisy.

— W kogo się pan tak wpatrujesz? zapytał z uśmiechem.

— Patrzę z podziwem na grono tych prześlicznych kobiet. Wprawdzie wiedziałem, że Wiedenki mają pod tym względem ustaloną sławę, ale nie przypuszczałem, aby była tak bardzo uzasadniona.

— I któraż to z tych pań zwróciła szczególniej pana uwagę, kochany kapitanie?

— Przedewszystkiem ta urocza księżna, siedząca obok kominka. O, śmieje się w tej chwili z nieopisanym wdziękiem...

Dyplomata uśmiechnął się i skinął potakująco głową.

— A! to moja młoda przyjaciółka, księżna Schwarzbouurg. Ma pan słusność. To pod każdym względem doskonałość. Matka jej, baronowa Berner, była jeszcze piękniejsza.

— Nazwałęś, Ekscelencyo, księżną swoją młodą przyjaciółką. Wiegę zna ją pan bliżej?

— Od jej lat dziecińczych. Kochałem się w jej matce przed laty. Ale to była nie-

łągodnie i zostałem jej wiernym przyjacielem. Czy żyje pan sobie może, abym pana przedstawił księżnie? Będzie pan się do niej zalecał, jak ja niegdyś do jej matki, a ona wysmieje się z pana i zostaniesz z kolei jej przyjacielem.

— Niechże Ekscelencya raczy mnie jej przedstawić. Będę bardzo wdzięczny.

Margrabia de Villenoisy był niewątpliwie dyplomata pierwszorzędnym, ale lichym obserwatorem. Porównanie siebie, ówczesnego sekretarza ambasady, dość niełaskawie uposażonego od natury w zalety fizyczne, z hrabią Armandem de Fontenay, jednym z najwytworniejszych młodzieńców, było hazardowne.

To też już w pierwszej chwili, gdy księżna i Armand stanęli obok siebie, widocznym się stało po ich obopólnem pomieszeniu, że wrażenie z obu stron było nie tylko silne, ale i poważne. Piękna Wilhelmina przestała nagle śmiać się, a zwykle śmiały kapitan onieemiał na chwilę. Potrzebowali użyć pewnego wysiłku woli, aby zacząć mówić.

Po pewnym czasie Armand, pragnąc położyć koniec tej męczącej scenie, poprosił księżną o walec. Świetny niegdyś przywódca kotyliiona w salonach arystokratycznych przedmieścia Saint-Germain, pokazał teraz co umie. Skupiano się, aby patrzeć na tę śliczną wirującą parę.

Cała oddana przyjemności tańca, młoda księżna, wsparta na silnem ramieniu Armanda, używała w pełni tej rozkoszy. Nie patrzyła wokół siebie, nie zdawała sobie sprawy z ogólnego zachwytu, jaki obudzała. Tańczyła z przejęciem się, szczęśliwa odczuciem wesołości życia, zapominając o wszystkiem, pochłonięta wrażeniem chwili.

I nagle ujrzała się z pewnym zadziwieniem pośród kółka bliźszych przyjaciół, którzy się do niej uśmiechali. Zarumieniła się nagle i już chciała podziękować swemu tancerowi pod pozorem zmęczenia. Poczuła się nagle zaniepokojoną, jak gdyby uczyniła coś,

czego uczynić nie była powinna. Wstrzymała się na chwilę, lecz lekki nacisk ramienia Armanda skłonił ją do dalszego tańca.

Wirowali znowu, ale nie był to już początkowy, gwałtowny zapał. Zdawało się, jakby Armand, dla urozmaicenia efektów chciał teraz okazać w całej pełni wytworność ruchów tanecznych, które stały się powolniejsze i zaokrąglone. Armand utkwiał wzrok swój w szafrowe oczy swej tancerki, jakby chciał sięgnąć do głębi jej serca. Uśmiech był na jego ustach a jej się zdało, że szepeją one czołe wyrazy.

Zaledwie przed kwadransiem poznała Armanda, a wrażenie było tak silne, że silniejszego nie przypomniała sobie w życiu.

Ostatnie tony waleca skończyły w milczeniu; księżna prowadzona przez Armanda wmiszała się w tłum gości, zapleśniających salony.

On mówił do niej, a ona słuchała w zdumieniu. Nie chwytała znaczenia wyrazów, a wsłuchiwała się tylko w brzmienie jego głosu, który jej się zdawał słodkim i pieśszczotliwym.

Przeszli jak we śnie kilka salonów i znaleźli się w sali jadalnej. Księżna przyjęła grono winogron i kieliszek szampańskiego wina. On zaś patrzył na nią w zachwycie. Jeszcze nigdy żadna kobieta nie pociągała go ku sobie tak silnie. Drżał na całym ciele, wzruszenie tamowało mu oddech w piersi, zbłądził tak gwałtownie, że księżna przerażona spytała:

— Co panu jest? Czy pan chory. Tu strasznie gorąco...

On zapanował nad sobą i odrzekł z uśmiechem:

— To chwilowe oszołomienie, które już minęło...

(Ciąg dalszy nastąpi).



łaniem artylerji przyniósł pełne powodzenie, nieprzyjaciół znowu się cofnął. Wieczorem odparto częściowy atak wznowiony pod Briastre.

Grupa wojsk niemieckiego Następcy Tronu: Na północ od Oisy przeszedł nieprzyjaciół do silniejszych ataków po obu stronach Vaux-Aubigny na wschód od Bohain i pod Oise a-Ville. Pod Ragny i na północ od tej miejscowości usiłował przez Oise wtargnąć do naszych stanowisk. Główny ciężar spoczywał na pułkach turyngskich. Nieprzyjaciół odparto wszędzie, częściowo w ciężkiej walce z bliska i kontratakami. Na froncie między Oisą a Aisną nieprzyjaciół także i wczoraj tylko powoli postępował za nami po naszych ruchach wstecz i dotarł wieczorem do lasów St. Gebain aż do wzgórza na północ od Ailetty i Amie Fontaine. Na północ od odcinka Retourne przeszedł linię Asfeld de Ville-Avaucou-Berthes-Vaux Champagne-Vouzieres tylko słabymi siłami. Oddziały nieprzyjacielskie, które na północny wschód od Vonzieres przeszły przez Aisnę, zostały wzięte do niewoli. Częściowe ataki nieprzyjaciół pod Termes nad Aisną odparto.

Grupy wojsk gen. Gallwitza: Częściowe ataki nieprzyjaciół na zachodnim brzegu Mozy nie powiodły się. Poważniejsze walki utrzymywały się w ciągu dnia na wschód od Mozy między lasem Ormont a Waville na północny wschód od Beaumont. Amerykanin, który przy użyciu wielkich sił ponawiał ciągle swe bezskuteczne ataki odparły pułki pruskie, wirtensberskie i austro-węgierskie w twardej walce.

Grupa wojsk ks. Albrechta: W czasie pomyślnych przedsięwzięć na zachód od Blamont na północ od kanału Ben-Rodan wzięliśmy jeńców.

(Południowo-wschodni teren wojny).

Walki w okolicy Niszu. Wobec silniejszych ataków wymięły nasze wojska w myśl otrzymanego rozkazu na wzgórze na północ od miasta. Nisz nieprzyjaciół obsadził.

Pierwszy generalny kwatermistrz:  
Ludendorff.

## WOJNA.

### Komunikat wieczorny.

*Biuro Wolffa* ogłasza dnia 13 b. m. wieczorem:

Nie było większej czynności bojowej.

### Z zachodniego frontu.

Anglicy ostrzeliwali Lille 10 b. m. Przedmieście Lambersart dnia 10, a przedmieście Madelaine dnia 11 b. m. stało pod ciężkim ogniem.

### Sukcesy łodzi podwodnych.

Z Berlina telegrafują: Łodzie podwodne zatopiły w obszarze zamkniętym dookoła Anglii 21.000 tonn reg. brutto.

### Na morzu.

Lord French zakomunikował, że z 790 osób, które się znajdowały na pokładzie „Leicesteru“, uratowano 193.

Według doniesienia angielskiej admiralicji, z wojsk amerykańskich, które się znajdowały na zatopionym uzbrojonym krążowniku handlowym „Otranto“, brak 335 ludzi, z załogi zaś 11 oficerów i 85 ludzi. Zachodzi obawa, że utonęli. Parowiec „Kashmir“, który zderzył się z „Otranto“, dotarł do portu szkockiego. Wojska wylądowały bez straty.

### Z Włoch.

Prezydent ministrów Orlando, po powrocie z Paryża, przybył w sobotę rano na front i udał się natychmiast do głównej kwatery, aby odbyć konferencję z królem i szefem sztabu generalnego.

### Sprawa jeńców angielskich w Niemczech.

*B. Reutersa* dowiaduje się, że rząd angielski postanowił poczynić kroki w sprawie jeńców angielskich, przebywających w Niemczech.

### Kongres „uciskanych“ narodów odwołany.

Według doniesienia dzienników francuskich, zapowiedziany w Paryżu na dzień 10 b. m. kongres przedstawicieli „narodów uciskanych“ w Austrii, został odwołany na żądanie rządu francuskiego.

Według doniesienia dzienników, rządy angielski i amerykański domagały się odroczenia tego kongresu.

### Kozacy dońscy maszerują na Carycyn.

Kozacy dońscy przekroczyli Don i maszerują w kierunku Carycyna. Kozacy razem z armią astrachańską zbliżają się do Carycyna, od którego są oddaleni o 15 wiorst.

### Z Ukrainy.

Ukraińska Rada ministrów ukończyła obrady nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej.

Prezydent ministrów Lysohub oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że przeważano rokowania z delegatami Krymu, ponieważ delegaci ci nie mieli dostatecznych pełnomocnictw do dalszego prowadzenia układów.

Według doniesienia dzienników kijowskich, przewodniczącą delegacji krymskiej Achmatowicz wyjechał z Kijowa.

## KORESPONDENCYE.

(Nowe odkrycia na Wawelu).

Kraków, 10 października.

W historii przekształcania i badania wzgórza wawelskiego znowu jest do zanotowania nowe odkrycie, mające tym razem znaczenie dla odtworzenia części panoramy dawniej warowni, a interesujące swoją chronologią.

Odkrycie nastąpiło przypadkowo, a przeprowadzili na nie roboty koło Smoczaj Jamy. Mianowicie ze względu na silny ruch zwiedzających Jami i na wynikające z trudności techniczne przy wychodzeniu z grotu, zaszła potrzeba zrobienia wyjścia z Jami na zewnątrz ku Wiśle. Gdy zaczęto wykonywać to wyjście, odkryto w murze starą strzelnicę armatnią polską, też przy samym terenie, skierowaną na zewnątrz bastionu.

Jedynym jej śladem dotychczas była linia łukowa na zewnętrznej stronie muru, zaznaczająca dosyć szerokie sklepienie.

Podobne linie sklepieniowe rozsiane są po wszystkich murach bastionów od strony Wisły. Dotychczas ślady te tłumaczono sobie jako konstrukcyjne łuki odciążające. Obecnie odkrycie śladów owej strzelnicy wykazuje, że sąd ów był mylny, a zarazem pozwala zrekonstruować nie tylko samą strzelnicę, ale wogóle pierwotny wygląd całego bastionu od strony Wisły, t. j. części, na której obecnie mamy niedawno utworzoną wspaniałą promenadę, aż poza Smoczaj Jamę.

Co się tyczy samej strzelnicy, a tem samem i szeregu innych, których ślady jako takie rozpoznano, kierownik restauracji Wawelu, prof. A. Szyszko-Bohusz jest zdania, że strzelnice te służyły do ognia armatniego i karabinowego, były niskie, a stosunkowo szerokie, z rozszerzeniem na zewnątrz i do środka. Jak wykazują ślady, otwory te były zakratowane, co było zresztą koniecznym ze względów zabezpieczenia, gdyż leżały tuż przy samym terenie.

Sam fakt istnienia strzelnic leżących tak nisko, wydawał się początkowo zagadkowym wobec tego, że bastiony od wewnątrz wypełnione są ziemią, sięgającą do 10 m. wysoko ponad linie owych strzelnic. Dalsze badania wykazały jednak, że ten nasyp jest tworem nowszym z czasów austriackich, t. j. gdy w połowie XIX. wieku przerabiano Wawel na cytadelę fortecy krakowskiej.

Pierwotnie więc bastiony tej części wzgórza przedstawiały się następująco: zewnętrzne mury mniej więcej do połowy wysokości dzisiejszych, opatrzone w strzelnice przyziemne, stanowiły pierwszą linię obronną. Od wewnątrz wzdłuż tych murów było przejście na wysokości strzelnic, a za niem w głębi ciągnęły się obronne nasypy ziemne, jako druga linia obrona.

W roku 1849 inżynieria austriacka zamurowała strzelnice, podniosła mury o połowę i uzbroiła je zniszczonymi obecnie zębami strzelnic, na wysokości obecnego parapetu promenady.

Prof. Bohusz na moje zapytanie co do czasu powstania odkrytych strzelnic i tem samem murów bastionów, oświadczył, że sądząc z resztek architektonicznych i kształtu owych strzelnic, jakoteż z cegły oraz z systemu fortyfikacji, mury te pochodzą z XVIII. wieku.

Dotychczasowe zdania co do pochodzenia tych murów były silnie podzielone. Mianowicie ich powstanie przypuszczano za Władysława IV., albo za Sasów, a nawet za Kościuszki.

Nowe odkrycie rozwiązuje ową kwestję sporną, a zarazem, co dla ogółu jest niewątpliwie najciekawszem, stawia przed oczyma nieznaną obraz bastionów wawelskich od strony Wisły, obraz nieznaną, choć od zburzenia ich upłynęło zaledwie 70 lat.

Notując powyższe odkrycie, ponownie podnieść to trzeba, że jest obecnie czas i pora potemu, aby w możliwie szerokich ramach przeprowadzić badania całego wzgórza, tak konieczne zarówno dla uzupełnienia jego historii, jak i dla projektowania całości. Zastój budowlany na Wawelu, podwórza i place nie zagrazone materiałem budulcowym, stwarzają dla kopania i szukania warunków wyjątkowo dogodnych, które z nastaniem pokoju i odbudową życia pokojowego znikną. Argumenty, które podnoszę na tem miejscu, pisząc o poprzednich odkopaliskach wawelskich, wobec nowych odkryć występują z nową siłą. Dla Wydziału krajowego jest obecnie wdzięczne pole do zainicjowania takich robót w większym stylu, owe kilkaset tysięcy zaoszczędzonych dotąd na odbudowie Wawelu i leżących martwo w gotówce, użyte teraz na badania, wydobędą niewątpliwie niejedną cenną rzecz na światło dzienne. Wydarzenia polityczne biegają szybkiem tempem, jest może ostatni czas, aby ruszyć ową martwą gotówkę, a i technicznie także jest to może ostatnia sposobność do podjęcia badań.

Jan Grzywiński.

## KRONIKA.

Lwów, 14 października 1918.

### Kalendarz.

Wtorek (15 października):

Teresy i Jadwigi. — 2 Kpryana — Długosława.

Wschód słońca o godzinie 6.23 rano, zachód 5.14 wieczorem.

Temperatura o godzinie 12 w południe +18 Cel.

— **J.E. P. Namieśnik generał-pułkownik Karol hr. Huyn** powrócił dziś po południu z Wiednia do Lwowa

— **Biskupi polscy Galicyi do Rady Regencyjnej.** Do Rady Regencyjnej Arcybiskupi i Biskupi polscy Galicyi wysłali następujący telegram:

Z głębi wdzięcznego serca dziękujemy Bogu, który nam ponad wszelkie rachuby całą, niepodzielną Polskę daje. Przesyłamy hołd Radzie Regencyjnej za to, że w tej dziejowej chwili ogłosiła wobec całego świata to, czego cały naród pragnie i do czego nieprzeparcie dąży. Jesteśmy też pewni, że całe społeczeństwo zrozumie doniesłość tego aktu i skupi się solidarnie w imię Boże około sztandaru, podniesionego przez Najdostojniejszą Regencyję.  
Arcybiskup *Bilczewski*,  
Arcybiskup *Teodorowicz*  
Książe Biskup *Sapieha*  
Biskup *Pelczar*  
Biskup *Wałęga*

— **Wydział krajowy** prosi o umieszczenie następującej wiadomości: Wydział krajowy otrzymał dnia 10 października b. r. od Rady szkolnej krajowej rozporządzenie Ministerstwa oświaty w sprawie dodatków drożyznianych na r. 1918 dla czynnych i emerytowanych nauczycieli w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych, oraz dla wdów i sierót po nich, uchwałą z dnia 11 października postanowił przyznać te dodatki w pełnym wymiarze, ustalonym w ustawie z dnia 26 sierpnia 1918 Nr. 319 Dz. u. p. Wobec tego, skoro uchwała ta uzyska sankcję Monarszą, otrzyma nauczycielstwo w Galicyi jako uzupełnienie dodatków, wypłacanych z funduszu państwowo krajowych na podstawie uchwały Wydziału krajowego z dnia 16 czerwca 1908 a wynoszących 75 proc. wymiaru ustawowego dodatku, który uzupełni wysokość dodatków drożyznianych na r. 1918 do pełnej normy ustawowej.

— **Nowy rok szkolny na Uniwersytecie lwowskim.** W sobotę dnia 13 b. m. o godz. 9 rano odbyło się w kościele św. Mikołaja uroczyste nabożeństwo z powodu rozpoczęcia nowego roku akademickiego odprawione przez ks. Biskupa Twardowskiego w asystencji ks. prof. Grabowskiego i licznego kleru dycezjalnego.

W nabożeństwie wzięli udział JE. ks. Arcybiskup dr. Józef Teodorowicz, P. wiceprezydent Namieśnictwa Diecezji lwowskiej w zastępstwie JE. Pana Namieśnika, JE. Marszałek krajowy Niezabitowski, ks. Biskup Józef Bocian, JE. Prezydent Wyż. sądu kraj. Czerwiński, Prokurator skarbu dr. Engel, radca Dworu Reinlander, radca Dworu Jorkasch-Koch, radca Dworu Łaski, rektor Seminarjum duchownego obrz. łac. ks. dr. Warszelewicz, Rektor Politechniki prof. dr. Tadeusz Godlewski, Rektor Akademii weterynaryj prof. dr. Włodzimierz Kulczycki i inni.

Rektor Uniwersytetu prof. dr. Jurasz wraz z dziekanami Wydziałów zajął miejsce przed głównym ołtarzem, w ławkach usiedli profesorowie Uniwersytetu w togach, kościół wypełniła młodzież akademicka i publiczność. W czasie nabożeństwa chór alumnów semina-

ryum łańciskiego wykonał szereg pieśni kościelnych.

— **Konkurs.** Wydział centralny Polskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina“, wskutek uchwały Rady nadzorczej z dnia 9 czerwca 1918, ogłasza niniejszym konkursem, celem rozdzielenia dziesięciu dotków po 50 K na cele naukowe dla dzieci i sierót członków Towarzystwa, znajdujących się w wyjątkowo w przykrych stosunkach.

Podania należyćte uzasadnione, bez stempla, wnosić mają rodzice lub opiekunowie, za pośrednictwem właściwego oddziału, do Wydziału centralnego, któremu wszystkie podania mają być przedłożone najpóźniej do dnia 25 listopada 1918.

Później przedłożone podania nie będą mogły być uwzględnione.

— **Helena Pawlikowska** córka Eugeniusza Zdzienadzkiego i Heleny z Paszkowskich, małżonka Mieczysława, matka dr. Jana Gwalberta i śp. Tadeusza Pawlikowskich, urodzona w r. 1837 zmarła zeszłego tygodnia.

— **Przyjmowanie telegramów** do jeńców wojennych w Rosyi wstrzymano.

— **Portrety bohaterów narodowych dla każdego domu polskiego.** Zarząd główny TSL wdrożył szeroko zakrojoną akcję, celem zachęcenia szerokich warstw narodu do przystrajania ścian izb mieszkalnych, sal szkolnych, Rad powiatowych, domów ludowych, czytelni, burs, ochronek, lokali wszelkich stowarzyszeń w obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowy Korony Polskiej, w otoczeniu herbów ziem polskich oraz portrety bohaterów i wieszców narodowych. Wydane w tym celu obrazy i portrety są do nabycia w TSL (Kraków, św. Anny 5) po cenie K 6, 5 i 4 za egzemplarz kolorowany. W domu każdego Polaka znaleźć się winny portrety drogiego sercu naszemu postaci, aby zwłaszcza młodzież miała je wciąż przed oczami jako wzór do naśladowania.

— **Pierwszy kurs handlowo-sklepowy dla kobiet** odbędzie się w bieżącym roku we Lwowie staraniem Pracy Narodowej Kobiet Polskich. Kurs ten ma za cel wykształcenie pewnej ilości kobiet w handlu spożywczym, w którym znalazłe mogą odpowiednio i wdzięczne pole pracy, zakładające samodzielne przedsiębiorstwa, lub pracując jako kierowniczki w sklepach Kółek rolniczych i powstających obecnie tak licznie instytucji współdzielczych. W tym celu zajmie się kurs szczególnie zapoznanie słuchaczek z towaroznawstwem, z rachunkowością kupiecką, z korespondencją handlowo-sklepową i buhalterją. Kurs trwać będzie od 1 listopada przez przeciąg czterech miesięcy, po trzy godziny dziennie i odbywać się będzie w godzinach wieczornych, od 6 do 9, celem umożliwienia udziału w nauce osobom zajętym w rannych godzinach pracą zawodową. Po skończeniu kursu złożą słuchaczki egzamin przed specjalną komisją i otrzymają świadectwa. Celem otrzymania bliższych informacji i zapisania się na kurs, zgłaszać się należy do Pracy Narodowej Kobiet, ul. Sokoła 1. 1, między godz. 6 a 7 wiecz.

— **Za duszę śp. prof. Balasitsa** Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. dr. Augusta Balasitsa em. profesora zwyczajnej procedury cywilnej w Uniwersytecie lwowskim odbędzie się we wtorek 15 października b. r. o godz. 9 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja.

— **„Zachęta“ salon sztuki wespół ze snej** zawiadamia, że uroczyste otwarcie wielkiej wystawy jesienniej w nowym lokalu przy ul. Karola Ludwika 7, odbędzie się w niedzielę dnia 20 października, o godz. 11 rano. Ktoby więc z artystek i artystów jeszcze miał zamiar nadesłać prace raczy to uczynić najpóźniej do środy 16 b. m.

— **Do Rady Regencyjnej** wysłało Towarzystwo Dziennikarzy polskich telegram, w którym oświadcza, że z uczuciem bezgranicznej radości wita dziennikarstwo polskie z całym narodem doniesły, historyczny akt Rady Regencyjnej i za ten krok mężski, odpowiadający zarówno powadze dziejowej chwili, jak jednoci oswoobodzonych narodów przesyła Radzie Regencyjnej z głębi przepiękanych wdzięcznością serce wyrazy czci i hołdu.

— **Motor elektryczny** wartości kor. 10.000, skradzione w nocy z budki Antoniego Franza przy ul. 29 listopada l. 97. Motor warty okole 500 kg.

— **Cholera azjatycka.** Ponieważ zdarzył się bardzo podejrzany wypadek o choleryczną ząyką, u wieśniaczki w Zapytowie (powiat lwowski), uprasza fizykat miejski o niezwłoczne zgłaszanie się po bliższe informacje wszystkie osoby, które w ostatnich czasach pozostawały w jakiegokolwiek styczności z tą wsią, kupowały środki spożywcze stamtąd nabiał, jarzyny i t. p.

— **„Koło T. S. L. w Skolem** ma do umieszczenia kilku silnych i wizycznie rozwiniętych chłopców w pracowniach ślusarskich, stolarskich i t. p. Zgłoszenia należy skierowywać do zarządu Koła T. S. L. w Skolem na ręce p. dr. Muszyńskiego.

— **Ze sportu.** Z Krakowa donoszą: Wczoraj odbył się tu match między Cracoią

a „A 33“. Zawody skończyły się wynikiem 3:3. Gra była niezwykle gwałtowna i ostra, czego dowodem, że sędzia podyktował 4 karne rzuty, dwa po każdej stronie. W drugiej połowie gry atak Cracovii był prosto szalony. Tłumy publiczności brały gorący udział w przypatrywaniu się i z najwyższym podnieceniu śledziły przebieg gry.

— **Ucieczka Wresky'ego** O ucieczce głośnego mordercy Wresky'ego z więzienia krakowskiego, o czym już pokrótce donieśliśmy piszą dzienniki krakowskie: Od czasu zasądzenia był Wresky pod stałym dozorem, a mianowicie utworzoną była w tym celu osobna straż, składająca się z 6 żołnierzy i jednego podoficera, oraz profesora, któremu poruczone było kierownictwo dozoru. Wresky był skuty kajdanami u rąk i nóg których łańcuszki opatrzone były zamkami. W celi było stale dwóch dozorców, którzy wyłącznie Wreskyego mieli pilnować. Przed oknem celi stał stale strażnik z karabinem. W przyległym podwórzu również żołnierz z karabinem. Ze mimo tego udało się więźniowi zbiedz, przypisać należy albo porozumieniu ze strażą — w tym kierunku toczy się ostre śledztwo — albo też innym sprzyjającym okolicznościom, a szczególnie zupełnemu brakowi światła, z powodu złego dopływu gazu i deszczowi w czasie ucieczki. W końcu i temu, że służbę pełnili żołnierze popoliłtacy starszych roczników. W toku będącego śledztwa będzie miało za zadanie wyjaśnić, który z jego współwięźniów dostarczył mu instrumentów, gdyż niewątpliwie Wresky dłuższy czas tak zamki kajdanów u rąk i nóg, jakoteż mocne kraty u okna celi piłował. Ile winy poniesi profesor, który nie kontrolował krat i kajdan, wyjaśni śledztwo.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru miejskiego.

Dziś, dnia 14 października, o godzinie 7 wieczorem „Monna Vanna“, sztuka w 3 aktach Maurycego Maeterlincka. — We wtorek, 15 października o godzinie 7 wieczorem „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa. — We środę 16 października o godzinie 7 wieczorem „Karykatury“, komedia w 4 aktach J. A. Kisielewskiego. — We czwartek, dnia 17 października o 7 wieczorem po raz 1 „Uprowadzenie z seraju“, opera komiczna w 4 odsłonach W. A. Mozarta.

### Jubileusz Teatru im. J. Słowackiego.

Kancelarya teatru krakowskiego w przyspieszonym tempie czyni przygotowania do uczczenia 25-tych rocznicy otwarcia nowego gmachu Teatru miejskiego im. Juliusza Słowackiego. W myśl ustalonego programu dyrektora rozsyła zaproszenia do wszystkich żyjących uczestników ówczesnego obchodu dla wzięcia udziału w święcie krakowskiej sceny. Szczęśliwym losu rządzeniem obchód ten zbiera się z ostatnimi doniosłymi, wypadkami, które potęgają ogólny nastrój.

Dzień obchodu rocznicy będzie też jednym z najbardziej uroczystych w kronice Teatru krakowskiego. Podobnie, jak przed 25 laty, odbędzie się w niedzielę 20 b. m. nabożeństwo w kościele parafialnym św. Krzyża, poczem nastąpi Akademia, połączona z odsłonięciem portretu pierwszego w nowym gmachu dyrektora sceny, śp. Tadeusza Pawlikowskiego.

Portret pendla artysty malarza p. Galla zapoczątkuje galerję portretów dyrektorów i najwybitniejszych artystów teatru krakowskiego, na wzór podobnej galerji zdobywającej kręzanki i foyer nadwornego teatru w Wiedniu.

Przygotowaniem i reżyserją „Wyzwolenia“ St. Wyspiańskiego, które wybrano na program wieczornego przedstawienia zajmuje się reżyser p. J. Sosnowski.

Inscenizacya dokonana będzie według wskazówek jakich zmarły autor udzielił reżyserowi p. Sosnowskiemu. Nadto dyrektor Trzeciński wprowadza w inscenizacyi aktu II. zasadnicze zmiany.

Dla upamiętnienia obchodu dyrektura przygotowuje ozdobny afisz pamiątkowy w postaci jednolitej.

Obok programu wieczornego przedstawienia jednolitej pamiątkowa przyniesie reprodukcję inauguracyjnego afisza z przed 25 lat, i krótki szkic dziejów teatru krakowskiego w ubiegłym 25-leciu, oraz opis inauguracyjnej uroczystości z dnia 21 października 1893.

Dla przypomnienia zaznaczyć wypada, że pamiątkowy akt ufundowania nowego gmachu krakowskiego teatru, wmurowany w kamień węgielny, którego poświęcenie odbyło się dnia 2 czerwca 1891 roku, zapisuje:

„W Imię Boże. Amen. Działo się w stoł. król. mieście Krakowie roku 1891 dnia 2 czerwca we wtorek po święcie Bożego Ciała. Na stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Leon XIII; panował Franciszek Józef I. Cesarz Austrii i Król Węgier, dobrułiwy i szlachetny Opiekun narodowości polskiej; na książęcej stolicy biskupów krakowskich zasiadał Jego Eminencya Książę Kardynał Albin Dunajewski; namiestnikiem Monarchy był Kazimierz hr. Badeni, ześ Marszałkiem krajowym Eustachy ks. Sanguszko.

Rządy miasta sprawowała wówczas Rada miejska złożona z 60 radców, wybranych przez mieszczan, mająca na czele prezydenta dr. Feliksa Szlachetkowskiego i wiceprezydenta Józefa Friedleina; i ta położyła kamień węgielny pod nowy Teatr miejski“.

Następuje krótka historia dawnych gmachów teatralnych w Krakowie oraz wyliczenie członków ówczesnej komisji miejskiej, której pieczę nad budową teatru powierzono. W zakończeniu zaś czytamy:

„Akt ten, wydrukowany na pergaminie, składają podpisani na wieczną pamiątkę w podwaliny gmachu, prosząc Pana Najwyższego, aby otaczał miłosierdziem swem kierujących tą budową, a ich współpracowników, wszystkich zachował od nieszczęścia na ciele i duszy; aby pozwolił, szczególnie dokonać i dokończyć budowy gmachu, wznoszonego w zamiarze i nadziei, że w nim i z niego brzmieć będzie zawsze nasza ukochana mowa ojczysta na użytek całego narodu, chwałę rodzinnej oświaty i narodowego piśmiennictwa, na niepożyta sławę imienia polskiego; aby opieką swoją otaczał raczył wszystkie usiłowania nasze, dążące do podniesienia sztuki własnej i do utrwalenia bytu całej naszej Ojczyzny. Wysłuchaj nas Panie. Amen“.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Posłuchania.

Wiedeń, 14 października. Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi p. Namiestnika Galicyi Karola hr. Huyna i p. Prezydenta Ministrów bar. Hussarka.

### Odznaczenie.

Wiedeń, 14 października. Cesarz Wilhelm nadał podporucznikowi 5 p. p. Rudolfowi Popielce za znakomite prowadzenie swego pułku, order *Pour le merite*.

### Z Izby panów.

Wiedeń, 14 października. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 3 po południu.

### Wewnętrzne sprawy Monarchii.

Wiedeń, 14 października. Doniesienia pism poranych są zgodne w tem, że niema przesilenia gabinetowego ani w Austrii ani na Węgrzech.

Obaj Prezydenci Ministrów dopiero po przyjęciach austriackich i węgierskich przywódców stronictw u Najj. Pana, będą mogli przedłożyć swoje wnioski.

W sprawie sobotniego przyjęcia u Monarcy przywódców stronictw w parlamencie austriackim, których liczba wynosi około 30, dzienniki podnoszą, że przyjęcia te spowodował sam Najj. Pan, który chciał wysłuchać opinii wybitnych reprezentantów ludu o mającym nastąpić rozwiązaniu wewnętrzno-politycznych problemów.

### Powitanie Legionistów.

Kraków, 14 października. Niedziela upłynęła pod znakiem święta legionowego. Już w sobotę wieczorem, gdy Legioniści przybyli do Krakowa odbyło się manifestacyjne przyjęcie na dworcu kolejowym. Wyśiadających z wagonów Legionistów publiczność obrzucała kwiatami, młodzież wzięła ich na ramiona, zniosła do powozów, wyprężono konie, a młodzież szkolna zawiozła ich do kwatry.

W niedzielę w południe odbyło się uroczyste powitanie urządzone przez Radę miejską w dużej sali obrad magistratu krakowskiego. Zebrali się cała Rada miejska in corpore, delegaci N. K. N., ława obrońców z Marmarosz Sziget, reprezentanci władz i stowarzyszeń oraz mnóstwo publiczności. Do sali wprowadził oficerów legionowych wiceprezydent Rolla. Zapanował nastrój ogromnie podniosły. Chwilę panowała cisza, następnie rozległy się oklaski, orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła“, wszyscy powstali z miejsc.

Imieniem m. Krakowa powitał powracających Legionistów prez. Federowicz, podnosząc, że dzielni żołnierze polscy powracają w chwili, kiedy Polska tak bardzo ich potrzebuje.

Imieniem komisji wykonawczej NKN. przemówił p. Laskowski, w słowach gorących wyrażając cześć żołnierzowi polskiemu, który honoru oręża polskiego umiał tak genialnie bronić na wszystkich frontach bojowych, na których przebywali Legioniści, oraz w sali sądowej w Marmarosz Sziget.

Na mównicę wstąpił major Zagórski, witany burzą długo niemilkających oklasków. Przemówił krótko, po żołniersku, podnosząc, że w czasach kiedy wszyscy byli niechętni Legionistom, Kraków stał zawsze wiernie przy nich. Złożywszy podziękowanie reprezentacyi m. Krakowa za wszelkie starania około Legionów, major Zagórski oświadczył, że żołnierz polski oczekuje z upragnieniem chwili, kiedy Rada Regencyjna powoła go do pracy.

Na sali zapanował entuzjazm. Legionistów obrzucono znów kwiatami. Następnie Legioniści udali się na podwórze magistratu, gdzie odbyła się wspólna fotografia.

Do tłumy przed magistratem przemówił kap. Gorecki witany również okrzykami i burzą oklasków. Odśpiewano „Rotę“, „Jeszcze nie zginęła“, poczem orkiestra odegrała szereg pieśni. Majora Zagórskiego przechodził przez ul. Franciszkańską młodzież porwała na ramiona i niosła ulicami: Franciszkańską, Wisłańską, Rynkiem, linią A—B i C—D, ul. Floryanńską i Sławkowską do hotelu Grand. Po drodze otwierały się okna, z balkonów spadały kwiaty. Pod hotelem major Zagórski przemówił do tłumy.

Kap. Goreckiego pod magistratem otoczyła również młodzież, wzięła na ramiona i zaniosła do hotelu.

Wieczorem odbył się w hotelu Grand raut, w którym wzięły udział tłumy ludności, z reprezentantami władz i instytucyj, oraz goście z Poznańskiego. Wszystkim obrońcom procesu w Marmarosz Sziget wręczono odznakę pamiątkową, wykonaną z polecenia N. K. N. Jest to duża gwiazda srebrna ze znakami N. K. N. i orłem polskim. Z drugiej strony wyryte są nazwiska obrońców oraz data 16. VIII. 1914 i 5. X. 1918. Na rauce przemawiał między innymi kap. Gorecki, który zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć powstającej Polski oraz na cześć sanitariuszek legionowych p. Germanowej, Krzymuskiej i Kossowskiej.

### Odszkodowanie dla miast polskich.

Wiedeń, 14 października. Wedle doniesienia dziennika *Lothar Ztg.* dwaj radni miasta Łodzi Sennel i Rosenblatt, do których w Warszawie przyłącza się trzej radni Warszawy, udają się do Moskwy, aby od rządu Sowietów domagać się zapłaty odszkodowania dla miast polskich. Ponieważ rząd Sowietów nie chce pertraktować z reprezentantem Rządu polskiego Lednickim, przeto miasto postanowiło same zająć się sprawą wydestanania od rządu Sowietów odszkodowania. Chodzi tu mianowicie o zwrot pieniędzy wypłaconych rezerwistom. Magistrat Łodzi uzyskał od rządu niemieckiego i od ambasady rosyjskiej w Berlinie opiekę w tej podróży.

### Depesza gratulacyjna.

Berlin, 14 października. Poseł do parlamentu Rzeszy Haase otrzymał od centralnego wydziału partji socjalno-federalistycznej z Kijowa telegram z gratulacyą z powodu zaprowadzenia systemu parlamentarnego w Niemczech i bliskiego urzeczywistnienia powszechnego prawa wyborczego w Prusach. Depesza wyraża życzenie, by te reformy przyczylny się do wzmocnienia i rozkwitu wspaniałych załt potężnego narodu niemieckiego i by jak najrychlej dla wszystkich ludów zawitał sprawiedliwy pokój. Telegram podpisali: Profesor Jefremow, redaktor *Mikowski*, senator Margolin.

### Nowy szef urzędu wojennego w Niemczech.

Berlin, 14 października. *Biuro Wolffa* ogłasza: Generał major Ulrich Hoffmann został zamianowany szefem urzędu wojennego.

### Z Warszawy.

Warszawa, 14 października. Dzienniki donoszą: W sobotę rano odbyła się Rada koronna w sprawie jaknajrychlejszego przejęcia administracyi i utworzenia własnej armii.

Warszawa, 14 października. Wszystkie pisma tutejsze podają rozporządzenie generał-gubernatora warszawskiego w sprawie zniesienia przepustek (*Reisescheine*), w której ludność w razie podróży po Królestwie musiała się zaopatrywać.

Warszawa, 14 października. Wobec doniesienia niektórych pism o rozruchach, należy stwierdzić, że na ulicach Warszawy nie było żadnych demonstracyj.

Warszawa, 14 października. *Godzina Polski* donosi, że Rada Regencyjna w najbliższych dniach wyda dekret powołujący do wojska polskiego oficerów i podoficerów

b. P. K. P. i korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego.

Warszawa, 14 października. *Deutsche Warschauer Ztg.* donosi, że pp. Thugutt i dr. Grabski zostali wypuszczeni na wolność. Co się tyczy Piłsudskiego to według *Warschauer Ztg.* toczą się w tej sprawie rokowania między Radą Regencyjną a władzami niemieckimi. Dziennik daje do poznania, że na wypuszczenie Piłsudskiego wpłynęło spokojne zachowanie się ludności w najbliższych dniach. To oświadczenie władz niemieckich daje do poznania, że władze niemieckie traktują obecnie Piłsudskiego jako zakładnika lojalności polskiej.

### Skrócenie niemieckiego frontu.

Berlin, 14 października. Zastępca niemieckiego naczelnego kierownictwa wojsk udzielił na zapytanie wyjaśnień w kwestyi obecnej sytuacji militarnej. Oświadczył on między innymi, że w stosunku do czerwca r. 1918, front niemiecki skrócił się już obecnie o 115 km.

### Amnestya w Niemczech.

Berlin, 15 października. *Biuro Wolffa* donosi, że Cesarz Wilhelm wezwał Kanclerza państwa i ministra sprawiedliwości do przedłożenia aktu amnestyjnego wszystkich osób, ukaranych za zbrodnie polityczne.

### Zmiana konstytucyi w Rzeszy niemieckiej.

Berlin, 14 października. Parlamentowi niemieckiemu przedłożone będą dwa projekty w sprawie zmiany konstytucyi. Ma być zmieniony art. XI, wedle którego Cesarz ma wyłączne prawo wypowiedzania wojny i zawierania pokoju. Zmiana nastąpi w tym duchu, że ma tu współdziałać parlament, a prawo to musi być zagwarantowane przez konstytucyę. Druga zmiana dotyczy art. XVII. Będzie w nim pomieszczone postanowienie o odpowiedzialności Kanclerza.

### Niemieckie gospodarcze zarządzenia w czasie przejściowym.

Berlin, 14 października. Kanclerz państwa przedłożył parlamentowi Rzeszy projekt ustawy upoważniającej do gospodarczych zarządzeń w czasie przejściowym.

### Bolszewizm.

Kraków, 14 października. *Ill. Kurjer* donosi: Przybył tu niedawno p. Mrojecki, który przez dłuższy czas przebywał w Rosyi i za pracę opiekuńczą nad uchodźcami oraz za występowanie przeciwko bolszewikom był wtrącony z Lutosławskimi do więzienia i skazany na śmierć. Zdołał on jednak uciec. P. Mrojecki oświadcza, że istotnie w Warszawie bawi wielka liczba agitatorów bolszewickich a również Kraków nie jest już od nich wolny. W cukierni Micalnika poznał p. Mrojecki dwóch znanych mu dobrze agitatorów bolszewickich z Moskwy, między tymi niejakiego Birnbauma, przyjaciela i towarzysza Singer-Leszczynskiego, osławionego wskutek przesładowania obywateli polskich w Rosyi

### Komunikat francuski.

Wiedeń, 14 października. Komunikat francuski z 12 b. m. Bitwa w Szampanii, która rozpoczęła się dnia 28 września dzień po 18 dniach skończyła się zupełną klęską Niemców. Bohaterska IV. armia francuska oswobodziła wglębie Aisny i odebrała 36 miejscowości. Ogólna liczba jeńców, wziętych tylko przez tę armię wynosi 21.567, w tem 499 oficerów, dalej przeszło 600 dział, 4500 karabinów maszynowych, 200 miotaczy min, olbrzymie zapasy amunicyj, telegrafy i telefony polowe, oraz inny sprzęt wojenny. Operująca na prawem skrzydle IV. armii francuskiej V. armia ścisnęła bez ustanku uciekającego nieprzyjaciela i w pochodzie przekroczyła Retourné i posunęła się przeszło 10 km. napród. Między Aisną a Oise następujemy silnie na pięty uciekającemu nieprzyjacielowi. Francuzi przekroczyli Ailette.

Komunikat francuski z 12 popołudniu: Dziś wojska francuskie wkroczyły do Vouziers; posuwamy się na całym froncie, obecnie trzymamy silnie linię Retourné oraz ważną drogę do Vouziers.

### Eksplozja w fabryce amunicyj.

Londyn, 14 października. (Urzędowo). W fabryce amunicyj w północnej części Londynu nastąpiła ubiegłej nocy eksplozja. Dwa strażacy zostali zabici.

### Odpowiedzialny redaktor:

EDAM KRECHOWIECKI.

C. k. Namiestnictwo L. 184.623/9102 (XVII.) ex 1918.

Lwów, 12 października 1918.

## Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 6 do 12 października 1918.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bóbrka	Dzwiniogród (15 zagr.);
	Lisko	Lutowiska (2 zagr.);
	Rawa	Kamionka wołoska (3 zagr.);
	Sokal	Poturzyca (1 zagr.);
	Turka	Zadzielsko (6 zagr.);
Wąglik	Tłumacz	Ottynia (1 zagr.);
	Złoczów	Uciszków (1 zagr.);
Szelestnica	Jaśło	Kowalowy (2 zagr.);
	Tłumacz	Chocimierz (3 zagr.);
Nosacizna	Bóbrka	Bakowce (1 zagr.);
	Brzeżany	Kozowa (1 zagr.);
	Dobromil	Truszowice (1 zagr.);
	Kraków	Prądnik czerwony (1 zagr.);
	Lwów	Zamarstynów (1 zagr.);
	Oświęcim	Grodzisko (2 zagr.);
	Podhajce	Sokołów (1 zagr.);
	Przemysły	Sołowa (1 zagr.), Wyżniany (1 zagr.);
	Radziechów	Ruda brodzka (1 zagr.);
	Rawa	Nowosiółki przednie (1 zagr.);
	Rohatyn	Cześniki (1 zagr.), Kutce (1 zagr.), Potok (2 zagr.), Załuże (1 zagr.);
	Sanok	Dąbrówka polska (1 zagr.);
	Stanisławów	Wołczyniec (1 zagr.);
	Strzyżów	Nowa Wieś (1 zagr.);
	Tarnów	Karwodrza (1 zagr.);
	Tłumacz	Słobódka (1 zagr.);
	Turka	Łomna (1 zagr.);
Zaleszczyki	Beremiany (1 zagr.);	
Żółkiew	Turynka (2 zagr.);	
Żywiec	Sporysz (1 zagr.), Wieprz (2 zagr.);	
Swierzb u koni	Bóbrka	Bakowce (6 zagr.), Bortniki (1 zagr.), Brzozdowce (1 zagr.), Chlebowice wielkie (2 zagr.), Chodorów (1 zagr.), Czyżyce (3 zagr.), Dzwiniogród (1 zagr.), Horodyszcze Cetnarskie (3 zagr.), Łaszki Dolne (2 zagr.), Leszczyn (1 zagr.), Mołodyńcze (1 zagr.), Nowosiółce (4 zagr.), Ottyniowice (4 zagr.), Repechów (2 zagr.), Romanów (1 zagr.), Ruda (1 zagr.), Sarniki (1 zagr.), Stasińkowce (1 zagr.), Strzeliska Nowe (10 zagr.), Sucharów (3 zagr.), Wołczatyce (1 zagr.), Zabokrzyki (1 zagr.);
	Bochnia	Łąka Górna (1 zagr.), Lipnica Murowana (1 zagr.), Wieruszycze (1 zagr.), Zborczyce (1 zagr.);
	Brody	Czechy (4 zagr.), Korsów (4 zagr.), Popowce (2 zagr.);
	Brzesko	Dołęga (2 zagr.), Okocim (3 zagr.), Pojawie (2 zagr.), Przyborów (1 zagr.), Ryłowa (2 zagr.), Strzelce wielkie (1 zagr.), Wielka Wieś (1 zagr.), Zabawa (1 zagr.), Zdrochec (1 zagr.);

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Swierzb u koni	Brzeżany	Potożany (4 zagr.);
	Brzozów	Górki (3 zagr.);
	Buczacz	Potok złoty (2 zagr.), Soroki (6 zagr.);
	Cieszanów	Cieszanów (3 zagr.), Kadłubiska (4 zagr.), Krowica Hołódowska (1 zagr.), Krowica Sama (1 zagr.), Łowcza (1 zagr.), Łukawica (1 zagr.), Milków (3 zagr.), Nowe Siolo (5 zagr.), Oleszyce M. (6 zagr.), Oleszyce Stare (6 zagr.), (1 zagr.), Stare Siolo (1 zagr.), Zapalów (9 zagr.);
	Czortków	Dolina (7 zagr.), Jagielnica Miasto (7 zagr.), Kalinowszczyzna (2 zagr.), Kosów (8 zagr.), Nagorzanka (11 zagr.), Szmańkowce (8 zagr.), Szulhanówka (4 zagr.);
	Dąbrowa	Dąbrowica (2 zagr.), Jadowniki Mokre (5 zagr.), Mędrzechów (3 zagr.), Nieczajna (1 zagr.), Otińców (1 zagr.);
	Dobromil	Truszowice (1 zagr.);
	Dolina	Belejów (1 zagr.), Ceniawa (9 zagr.), Krechowice (1 zagr.), Lipowica (3 zagr.), Lisowice (1 zagr.), Nowosiółka (2 zagr.), Reszniate (4 zagr.), Wołoska Wieś (2 zagr.);
	Drohobycz	Hubicze (1 zagr.), Josefsberg (8 zagr.), Bolów (1 zagr.), Stebnik (3 zagr.), Wróblowice (3 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Czerlany (1 zagr.), Dobrzany (1 zagr.), Karaczynów (1 zagr.), Porzecze Lubieńskie (1 zagr.), Rottenhan (1 zagr.), Uherce (1 zagr.), Weissenberg (5 zagr.), Wroców (1 zagr.);
	Jarosław	Bystrowice (3 zagr.), Cetula (10 zagr.), Chłopiec (10 zagr.), Cieszacin Wielki (3 zagr.), Czastkowice (1 zagr.), Dybków (2 zagr.), Hawłowice (2 zagr.), Korzenica (1 zagr.), Majdan sieniawski (3 zagr.), Mięgisz Stary (5 zagr.), Ostrów (4 zagr.), Rokietnica (3 zagr.), Rudolowice (3 zagr.), Ryszowska Wola (9 zagr.), Skołoszów (7 zagr.), Surmaczówka (3 zagr.), Święte (3 zagr.), Tapis (5 zagr.), Tuchla 1 (zagr.), Tyniowice (3 zagr.), Węgierka (7 zagr.), Wola Buchowska (3 zagr.), Wysocko (7 zagr.), Zabłote (1 zagr.), Żurawiczki (6 zagr.);
	Jaworów	Gnojnice (1 zagr.), Jaworów (3 zagr.);
	Kamionka Str.	Adamy (1 zagr.), Czanyż (1 zagr.), Humniska (1 zagr.), Jagonia (3 zagr.), Jamne (4 zagr.), Obydów (4 zagr.), Sielec Bienków (1 zagr.), Wierzblany (1 zagr.), Zelechów Wielki (6 zagr.);
	Kolbuszowa	Sokołów (4 zagr.), Widelka (1 zagr.), Wólka sokołowska (1 zagr.);
	Kraków	Balice (1 zagr.), Bieńczyce (1 zagr.), Branice (2 zagr.), Modnicza (1 zagr.), Murków (1 zagr.), Ujazd (1 zagr.), Zabierzów (5 zagr.);
	Krosno	Barwinek (2 zagr.), Głojsee (4 zagr.), Krościenko Wyżne (1 zagr.), Łęki (5 zagr.), Mszana 1 zagr.), Wietrzno (5 zagr.), Wrocanka (4 zagr.), Zręcin (2 zagr.);
	Lwów	Borki Dominikańskie 2 zagr.), Dawidów (1 zagr.), Głuchowiec (5 zagr.), Jaryczów Nowy (1 zagr.), Kozice (1 zagr.), Leśniowice (1 zagr.), Mostki (2 zagr.), Nikonkowiec (1 zagr.), Piaski (1 zagr.), Pukotowice (5 zagr.), Polana (3 zagr.), Rudańce (zagr.), Zarudce (1 zagr.), Zimna Wódka (1 zagr.), Zniesienie (1 zagr.), Żydaltyce (1 zagr.);
Łańcut	Albigowa (1 zagr.), Kosina (1 zagr.), Leżajsk (2 zagr.), Rogozno (1 zagr.), Wola Dalsza (2 zagr.), Zolynia Wieś (4 zagr.);	
Mielec	Babule (1 zagr.), Kęblów (2 zagr.), Padew narodowa (1 zagr.), Pluty (1 zagr.), Roźniaty (1 zagr.), Stojowice (1 zagr.), Wojków (2 zagr.), Wojstów (1 zagr.), Żarówka (2 zagr.);	
Mościska	Balice (1 zagr.), Chorońnica (2 zagr.), Dydatyca (1 zagr.), Kainików (1 zagr.), Mokrzany Wielkie (5 zagr.), Pnikut (1 zagr.), Podgac (2 zagr.), Wisienka (1 zagr.);	
Nadwórna	Kamienna (4 zagr.), Mikuliczyn Zielona (4 zagr.);	
Nisko	Bieliny (5 zagr.), Borki (1 zagr.), Cholewiana góra (1 zagr.), Kopy (3 zagr.), Kozłarnia (2 zagr.), Nisko (1 zagr.), Przyszów kameralny (5 zagr.), Rudnik (29 zagr.), Stany (1 zagr.), Ulanów (1 zagr.);	
Nowy Sącz	Niskowa (1 zagr.), Nowy Sącz (1 zagr.), Zawada (1 zagr.);	
Nowy Targ	Poronin (1 zagr.), Rokiciny (1 zagr.), Zakopane (1 zagr.);	
Pilzno	Jastrząbka Stara (1 zagr.), Pilznonek (1 zagr.);	

Epizooocya	Powiat	Miejscowość	Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Świerzb u koni	Przemysławski	Baczów (3 zagr.), Błotnia (11 zagr.), Brzechowice (1 zagr.), Ciemieryńce (4 zagr.), Dusanów (1 zagr.), Gliniany (4 zagr.), Jaktorów (14 zagr.), Laszki Królewskie (3 zagr.), Łahodów (8 zagr.), Meryszczów (4 zagr.), Nowosiółka (1 zagr.), Podusilna (2 zagr.), Słowita (3 zagr.), Stanimirz (1 zagr.), Swirz (6 zagr.), Tuczna (1 zagr.), Uniów (2 zagr.), Wiśniowczyk (20 zagr.);	Świerzb u koni	Tłumacz	nówka (11 zagr.), Dyczków (6 zagr.), Hłuboczek Wielki (14 zagr.), Iwaczów dolny (3 zagr.), Józefówka (14 zagr.), Kipiaczka (8 zagr.), Kozówka (6 zagr.), Krasówka 5 (zagr.), Kurowe (13 zagr.), Łozowa (9 zagr.), Łuka Wielka (13 zagr.), Myszkowice (6 zagr.), Ostrów (14 zagr.), Płotycz (6 zagr.), Poczapinice (7 zagr.), Pokropiwna (11 zagr.), Smykowie (7 zagr.), Stecunikowce (14 zagr.), Toustoług (7 zagr.), Zabójki (22 zagr.), Zaścianka (8 zagr.);
	Przeworski	Białoboki (1 zagr.), Dębów (1 zagr.), Grzeska (1 zagr.), Jagieła (1 zagr.), Kańczuga (1 zagr.), Lipnik (1 zagr.), Maćkówka (1 zagr.), Mirocin (1 zagr.), Nowosielce (1 zagr.), Podzamecze (1 zagr.), Siennów (1 zagr.), Sietesz (1 zagr.), Ujeźna (1 zagr.);		Turka	Beniowa (1 zagr.), Borynia (2 zagr.), Isaje (2 zagr.), Jabłonów (6 zagr.), Jawora (1 zagr.), Krasne (1 zagr.), Libuchora (6 zagr.), Łomna (2 zagr.), Mochnate (2 zagr.), Wysocko Niżne (2 zagr.), Zadziesko (4 zagr.);
	Radziechowski	Pawłów (1 zagr.), Peratyn (1 zagr.), Wolica baryłowa (1 zagr.);		Zaleszczyki	Bereiany (5 zagr.), Milowce (4 zagr.), Rożanówka (2 zagr.), Tłuste (1 zagr.), Uhrynkowce (9 zagr.), Worwolinice (2 zagr.);
	Rawa ruska	Dyniska (1 zagr.), Ławryków (1 zagr.), Nowosiółki Kardynalskie (1 zagr.), Staje (1 zagr.), Szczerzec (1 zagr.), Wierzbica (7 zagr.), Wróblaczyn (1 zagr.), Żurawce (1 zagr.);		Zborów	Hodów (1 zagr.), Pleśniane (3 zagr.);
	Rohatyn	Jawcze (2 zagr.), Podgrodzie (1 zagr.), Podkamień (1 zagr.), Podmichałowce (1 zagr.), Wasieczyn (2 zagr.), Wiszniów (2 zagr.);		Złoczów	Poczapy (1 zagr.);
	Ropczyce	Gawrzyłowa (1 zagr.), Korzeniów (1 zagr.), Paszczyzna (1 zagr.);		Żółkiew	Batiatyze (5 zagr.), Błyszczwody (6 zagr.), Bojaniec (1 zagr.), Butyny (1 zagr.), Czestynie (1 zagr.), Dalmicz (1 zagr.), Doroszków Wielki (4 zagr.), Glinisko (10 zagr.), Kłodzisko (4 zagr.), Koszów (2 zagr.), Kupczwola (1 zagr.), Mohylany (1 zagr.), Mosty Wielkie (6 zagr.), Nahorec (1 zagr.), Przemiwólki (5 zagr.), Różanka (6 zagr.), Sławarza-wa stara (1 zagr.), Wiesenberg (5 zagr.), Wolica (1 zagr.), Żółkiew (1 zagr.), Żółtaniec (4 zagr.);
	Rzeszów	Wola zgłobieńska (1 zagr.), Zgłobień (1 zagr.);		Żywiec	Żywiec (1 zagr.);
	Sanok	Bykowce (6 zagr.), Olechowce (22 zagr.), Pakosówka (1 zagr.), Pielnia (1 zagr.), Raczkowa (1 zagr.), Srogów górny (1 zagr.), Żałuż (1 zagr.);		Kraków miasto	Dzielnice V., VI., XIII., XVII., XIX., XX., XXI., XXII., (17 zagr.);
	Skalati	Bucyki (3 zagr.), Hałuszczynie (5 zagr.), Kokoszyńce (10 zagr.), Korszyłówka (4 zagr.), Łuka mała (6 zagr.), Podwoleczyska (1 zagr.), Poznanka hetmańska (6 zagr.), Bóżyńska (11 zagr.), Sadowki (8 zagr.), Stawki (1 zagr.), Supranówka (4 zagr.), Tarnoruda (1 zagr.);		Buczacz	Barysz (1 zagr.);
	Skole	Hutar (5 zagr.), Stynawa Niżna (6 zagr.); Stynawa Wyżna (13 zagr.), Synowódzko Wyżne (43 zagr.), Tuchla (4 zagr.), Wołosianka (6 zagr.);		Gorlice	Wapienne;
	Śniatyn	Borszczów (12 zagr.), Budyłów (4 zagr.), Demycze (20 zagr.), Kniaże (1 zagr.), Krasnostawce (5 zagr.), Lubkowce (10 zagr.), Podwysoka (7 zagr.), sniatyn (51 zagr.), Tułuków (6 zagr.), Uście (20 zagr.), Widynów (10 zagr.), Wołczkowce (22 zagr.), Zawale (3 zagr.);		Husiatyn	Żabińce (1 zagr.);
	Sokal	Bełz (1 zagr.), Boratyn (1 zagr.), Budynin (1 zagr.), Byszów (1 zagr.), Ceblów (1 zagr.), Cielęż (2 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Dobraczyn (1 zagr.), Hatowice (2 zagr.), Horodłowiec (4 zagr.), Huleze (1 zagr.), Ilkowice (1 zagr.), Jastrzębica (1 zagr.), Konotopy (2 zagr.), Kuliczów (2 zagr.), Leszczatów (1 zagr.), Łubów (1 zagr.), Łuczycze (2 zagr.), Moszków (1 zagr.), Myców (1 zagr.), Opulsko (2 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Perespa (1 zagr.), Pieczygóry (2 zagr.), Piwowszczyzna (1 zagr.), Poturzyca (2 zagr.), Rusin (4 zagr.), Sawczyn (1 zagr.), Siebieczów (1 zagr.), Sielec (4 zagr.), Sokal (5 zagr.), Spasów (1 zagr.), Starogród (1 zagr.), Steniatyn (1 zagr.), Sulimów (1 zagr.), Switarzów (3 zagr.), Szmitków (7 zagr.), Tartaków Wieś (1 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Waniów (4 zagr.), Wareż miasto (2 zagr.), Wareż wieś (1 zagr.), Wierzbisz (1 zagr.), Wojsławice (1 zagr.), Worochna (2 zagr.), Zabrze (10 zagr.), Żniatyn (1 zagr.), Żuzel (2 zagr.);		Nowy Sącz	Przysietnica (1 zagr.);
Stanisławów	Kurypów (3 zagr.), Pukasowce (6 zagr.), Radeza (14 zagr.), Sobotów (1 zagr.), Stanisławów (3 zagr.);	Tarnów	Biała (1 zagr.);		
Stary Sambor	Stary Sambor (6 zagr.), Strzyłki (2 zagr.), Topolnica Rustykalna (2 zagr.);	Złoczów	Majdan gołogórski;		
Stryj	Bratkowce (11 zagr.), Daszawa (12 zagr.), Duliby (5 zagr.), Grabowiec Stryjski (11 zagr.), Lisiaty-cze (19 zagr.), Łukawica Górna (1 zagr.), Strzałków (10 zagr.);	Kamionka Str.	Podzamecze (1 zagr.);		
Strzyżów	Jazowa (1 zagr.);	Przemysławski	Wołków (4 zagr.);		
Tarnobrzeg	Baranów (1 zagr.), Grębów (5 zagr.), Jamnica (1 zagr.), Kotowa Wola (1 zagr.), Pilchów (2 zagr.), Stale (3 zagr.), Tarnobrzeg (1 zagr.), Turbia (8 zagr.), Wielowieś (1 zagr.);	Sokal	Zboiska (2 zagr.);		
Tarnopol	Bajkowce (9 zagr.), Baworów (9 zagr.), Bucniów (8 zagr.), Chodaczów Wielki (9 zagr.), Czernielów mazowiecki (7 zagr.), Denysów (13 zagr.), Drago-	Żółkiew	Soposzyn (12 zagr.), Wiązowa (7 zagr.), Zameczek (12 zagr.);		
				Gródek Jag.	Obroszyn (1 zagr.);
				Tarnobrzeg	Chmielów (3 zagr.);

W granicznym obszarze pozostającym pod zarządzeniem c. i k. wojskowego generalnego gubernatorstwa w Lublinie panują następujące epizooocje:

a) węglik w obwodach: Wierzbik (2 miejsc), Włoszczowa (1 miejsce);

b) nosacizna w obwodach: Chełm (1 miejsce), Hrubieszów (1 miejsce), Jędrzejów (2 miejsc), Kielce (3 miejsc), Końsk (1 miejsce), Krasnostaw (3 miejsc), Lubartów (1 miejsce), Lublin (3 miejsc), Miechów (5 miejsc), Nowy Radomsk (2 miejsc), Opatów (2 miejsc), Opoczno (2 miejsc), Pińczów (3 miejsc), Piotrków (4 miejsc), Puławy (1 miejsce), Sandomierz (1 miejsce), Tomaszów (2 miejsc), Wierzbik (4 miejsc), Włoszczowa (1 miejsce), Zamość (2 miejsc);

c) świerzb u koni w obwodach: Biłgoraj (8 miejsc), Busk (11 miejsc), Chełm (2 miejsc), Dąbrowa (2 miejsc), Hrubieszów (2 miejsc), Janów (6 miejsc), Jędrzejów (17 miejsc), Końsk (2 miejsc), Kozienice (2 miejsc), Krasnostaw (23 miejsc), Lubartów (20 miejsc), Lublin (31 miejsc), Miechów (7 miejsc), Noworadomsk (17 miejsc), Olkusz (12 miejsc), Opatów (4 miejsc), Opoczno (6 miejsc), Pińczów (17 miejsc), Piotrków (17 miejsc), Puławy (2 miejsc), Radom (16 miejsc), Sandomierz (8 miejsc), Tomaszów (15 miejsc), Włoszczowa (8 miejsc);

d) różycyca świń w obwodach: Janów (4 miejsc), Kozienice (4 miejsc), Krasnostaw (5 miejsc), Lubartów (2 miejsc), Lublin (5 miejsc), Opatów (3 miejsc), Opoczno (4 miejsc), Pińczów (3 miejsc), Puławy (3 miejsc);

e) wścieklizna w obwodzie Krasnostaw (3 miejsc);

f) cholera drobiu w obwodzie: Końsk (1 miejsce), Pińczów (1 miejsce).

(4886)

L. 175.894/XVII. (8739).

(4884)

## Obwieszczenie

galicyjskiego c. k. Namiestnictwa z 21 września 1918 L. 175.894/XVII. (8739) dotyczące się zarządzeń weterynaryjno policyjnych.

Ze względu na pomysłny stan przyszczy w kraju, c. k. Namiestnictwo uchyla swe obwieszczenie z 27 października 1917 L. 25 634/XVII. (12.288) 15 stycznia i 14 lutego 1918 l. 392/XVII. (184) i 2431/XVII. (1177), którymi ustanowiono obszary zamknięte z powodu tej zarazy.

Równocześnie przypomina się, że obowiązują nadal obwieszczenia z 16 marca 1914 l. 34/XVII. (1) o obrocie świń w kraju i z kraju, tudzież obwieszczenie z 6 maja 1917 l. 3757/XVII. (3790), według którego wszystkie zwierzęta racicowe bez różnicy wieku oraz bez względu na ilość i odległość miejsca przeznaczenia mają być poddawane oględzinom weterynaryskim tak przy załadunku do wagonów jak i wyładunku.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 21 września 1918.

Z c. k. Namiestnictwa.

**DONIESIENIA PRYWATNE.****K. k. Nordbahndirektion.**

Nr. 2359/IV. (2).

(4797)

**Lieferungsausschreibung.**

Bei der k. k. Nordbahndirektion wird die Lieferung der nachstehend verzeichneten Materialien für die Zeit vom 1 Jänner 1919 bis 30 Juni 1919 im Offertwege vergeben:

1. Diverse Eisenwaren als: Gewebe, Geflechte, Nägel, Mutter-Schrauben, Drahtstifte, etc.

2. Roheisenabgüsse aller Art, dann Stahlguss, Temperguss und Weichguss.

3. Bestandteile aus Schmiedeeisen und Stahl für Fahrbetriebsmittel.

4. Verschiedene Holzwaren (Beisser, Unterlagshölzer, Hammerstiele, Staubscheiben).

5. Holzkohle.

6. Werkzeuge und Inventarien für den Werkstätten- und Zugförderungsdienst und

zwar:

a) Werkzeuge für Schlosser, Schmiede und Dreher,

b) Spänglerwaren,

c) Holzgeräte,

d) Schaufeln, Haken und Spiesse,

e) Feilen (neu und Aufbauen).

Nähere Angaben über die benötigten Quantitäten und Materialgattungen sind aus den Offertformularen zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingungen beim Büro IV./5 der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) eingesehen, behoben oder bezogen werden können, wobei jeder Offerent anzugeben hat, auf welche von vorstehend unter 1 bis 6 angeführten Materialien er zu offerieren beabsichtigt.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 1215/III. (1)

**Ogłoszenie dostawy.**

W drodze ogólnego przetargu będzie rozdana na pierwsze półrocze 1919 r. dostawa:

1. miękkiego i twardego materiału tartego dla celów budowy i utrzymania kolei jak: desek, brusów, łat i belek we wszystkich zapotrzebowanych wymiarach, w miarę potrzeby, według zamówienia;

2. dębowego buduleca mostowego, dębowych podkładów rozjazdowych w formie prostokątnej i dębowych podkładów rozjazdowych w formie trapezowej we wszystkich zapotrzebowanych wymiarach w miarę potrzeby według zamówień;

3. wyrobów drzewnych, jak: stylisk, mioteł, wsiadki studziennych, okutych tacek, oraz części składowych tychże okutych dźwigni z drzewa grabowego i t. d.;

4. wyrobów żelaznych jak: drutu, siatek, łańcuchów, gwóźdź, kompletanych okuć do okien i drzwi, piecyków i kuchni, oraz części składowych tychże, jak: drzewiczek, kociołków rusztów, płyt kuchennych wszelakich wymiarów i t. d.;

5. odlewów żelaznych, jak: łożysk, klocków hamulcowych i t. d.;

6. wyrobów z żelaza kutego, części składowych do maszyn i wozów;

7. pilników;

8. gwóźdź do oznaczenia podkładów kolejowych;

9. łopat wszelkiego rodzaju;

10. rozmaitych narzędzi potrzebnych dla sekcji utrzymania kolei;

11. wyrobów blacharskich;

12. materiałów budowlanych wszelkiego rodzaju, jak: kamienia (łożyskowego, kwadrowego, płyt, krawężników, graniczników i t. d.) szutru, żwiru, piasku, dalej mat czcinowych, cegły, dachówek i gąsiorów, wapna, gipsu, glinki szamotowej, jakoteż cegieł szamotowych, tudzież wyrobów betonowych i kamienkowych;

13. chemikaliów i farb;

14. żarowych lamp elektrycznych.

Blizsze szczegóły co do poszczególnych materiałów zawarte w formularzach ofertowych.

Dotyczące formularze ofert, ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jakoteż wykazy gatunków i wymiarów potrzebnych materiałów drzewnych mogą być przejrzone i podjęte w podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych (oddział III., IV. i V.), lub też mogą być przesyłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Formularze na dostawę drzewa budulecowego mogą być jednak wydane jedynie za złożeniem należytości w wysokości 2 korony.

Dotyczące na wyżej wymienionych formularzach, wygotowane oferty, zaopatrzone stemplami po 2 korony od każdego arkusza, należy wnieść opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę rozmaitych materiałów na pierwsze półrocze 1919 najdalej do dnia 12 listopada b. r. godzina 12 w południe do c. k. stanisławowskiej Dyrekcji kolei państwowych.

Ceny oferowane za budulec mostowy i podkłady rozjazdowe, mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami „franko wagon“ do jednej, lub więcej oznaczonych mających stacji c. k. kolei państwowych w Galicji. W tych stacjach dostawcy otrzymają w miarę możności potrzebne składowiska.

Ostateczny odbiór buduleca mostowego i podkładów rozjazdowych, jakoteż materiału tartego odbędzie się w stacjach przeznaczenia, a dostawca jest obowiązany materiały te załadować i odesłać na własną odpowiedzialność ze stacji odbioru do pojedynczych sekcji konserwacji bez opłaty przewozowego.

Odbiór prowizoryczny jest też dopuszczalny w stacjach dostawy. Oferenci mają podać, czy reflektują na zwolnienie ich personelu od służby wojskowej, lub na dostarczenie jeńców wojennych, przyczem się zauważa, że żądania w tym kierunku będą miarodajne przy rozdaniu dostawy.

Dostawa reszty rozpisanych materiałów nastąpi w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Oferty mogą obejmować całe zapotrzebowanie, lub też część tegoż, a c. k. Dyrekcja kolei państwowych przysługuje prawo przejęcia ofert w całości, lub tylko częściowo, albo też odrzucenie tych bez podania powodu.

Oferenci są związani deklaracją ofertową przez sześć (6) tygodni, licząc od terminu wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 12 listopada b. r. o godzinie 10 przed południem w budynku c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie.

Oferty wniesione po wyżej oznaczonym terminie, nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia jakoteż pisemne, lub telegraficzne dodatkowe oświadczenia, albo zmiany zawierające, lub też oferty niewypełnione na przepisanych formularzach ofertowych, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w październiku 1918.

**Stanisławowska c. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

Die Skizzen-Zusammenstellungen für die sub 1, 3 und 6 angeführten diversen Eisenwaren und für die Bestandteile aus Schmiedeeisen und Stahl bleiben dieselben, wie bei den Verträgen für das zweite Halbjahr 1918.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Offertformularen benutzt werden müssen, sind per Bogen mit einem Zweikronen-Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift:

**Offert für Lieferung von**

1. Diverse Eisenwaren als: Gewebe, Geflechte, Nägel, etc.
2. Roheisenabgüsse aller Art, dann Stahlguss, Temperguss und Weichguss.
3. Bestandteile aus Schmiedeeisen und Stahl für Fahrbetriebsmittel.
4. Verschiedene Holzwaren (Beisser, Unterlagshölzer, Hammerstiele, Staubscheiben).
5. Holzkohle.
6. Werkzeuge und Inventarien für den Werkstätten- und Zugförderungsdienst und

zwar:

a) Werkzeuge für Schlosser Schmiede und Dreher,

b) Spänglerwaren,

c) Holzgeräte,

d) Schaufeln, Haken und Spiesse,

e) Feilen (neu und Aufbauen).

Beim Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion bis längstens 12 November 1918 12 Uhr mittags einzubringen.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen und für die Inventarien Post 6 a bis e franko Materialmagazin Florisdorf inklusive aller Spesen zu notieren.

Der Offerent hat das Recht der am 13 November 1918 um 9 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Offertöffnung anzuwohnen.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen, oder sie ganz abzulehnen. Offerte welche nach dem vorgenannten Termine eingebracht werden oder sonst den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Von dem Erlage eines Vadums wird abgesehen, doch haben die Ersteher einer Lieferung nach erfolgtem Zuschlag auf ev. Verlangen eine Kautions von 5% des Wertes der erstandenen Lieferung zu erlegen.

Wien, im Oktober 1918.

**K. k. Nordbahndirektion.****K. k. Staatsbahndirektion in Stanislaw.**

(4796)

**Lieferungs-Ausschreibung.**

Im Offertwege gelangt für das erste Halbjahr 1919 zur Vergebung:

1. Weiches und hartes Schnittmaterial für Bahnerhaltungszwecke wie: Bretter, Pfosten, Latten und Kanthölzer in allen erforderlichen Dimensionen und nach jeweilig auszustellenden Bestellscheinen;

2. Eichenbrückenholzer, Eichenextrahölzer kantig und Eichenextrahölzer trapezförmig nach Bedarf, in allen erforderlichen Dimensionen und nach jeweilig auszustellenden Bestellscheinen;

3. Diverse Holzmaterialien wie: Stiele, Rutenbesen, Brunneneimer, beschlagene Scheibtruhnen, sowie Bestandteile derselben, beschlagene Hebebäume aus Weissbuchenholz e. t. z.;

4. Diverse Eisenmaterialien, wie Draht, Geflechte, Ketten, Nägel, komplette Fenster — sowie Türbeschläge, Ofen und Küchenherde, wie auch deren Bestandteile, wie: Ofenröhren, Wasserwannen, Röste Herdplatten, in verschiedenen Dimensionen etz.;

5. Eisenabgüsse wie: Lagergehäuse, Bremsklötze e. t. z.;

6. Schmiedeeiserne Bestandteile für Fahrbetriebsmittel;

7. Feilen;

8. Schwellenbezeichnungsnägel;

9. Schaufeln aller Art;

10. Werkzeuge für den Bahnerhaltungsdienst;

11. Spänglerwaren;

12. Baumaterialien diverse, wie: Steine (lägerhafte Bruchsteine, Quadersteine, Trottoirplatten, Randsteine, Grenzsteine e. t. z.) Schlägelschotter gereuterter Flussschotter, Bausand, weitere Schiffröhmaten, Mauerziegel, Dach- und Firstziegel, Kalk, Gips, Chamottmehl und Chamottesteine wie auch Beton- und Steingutwaren;

13. Chemische Naturprodukte und Farben;

14. Elektrische Glühlampen.

Nähere Angaben über die Materialgattungen sind aus den bezüglichen Offertformularen zu entnehmen.

Die auf diese Lieferung bezughabenden Offertformularen, allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingungen wie auch Verzeichnisse über Gattungen und Dimensionen der nötigen Holzmaterialien, können bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion Abteilung III., IV. und V. eingesehen behoben oder gegen Einsendung des Portos per Post bezogen werden.

Die Offertbehalte für Bauhölzer werden jedoch nur gegen Erlag beziehungsweise Einsendung des Betrages von 2 Kronen ausgefolgt.

Die diesbezüglichen auf vorerwähnten Formularen ausgefertigten Offerte mit je 2 Kronen Stempelmarke per Bogen versehen, sind versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von diversen Materialien für das erste Halbjahr 1919“ längstens bis 12 November l. J. 12 Uhr mittags bei der k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw einzubringen.

Die Preise der zu liefernden Brücken- und Extrahölzer sind franko Waggon einer oder mehrerer namentlich auszuführenden Stationen der k. k. Staatsbahnen in Galizien inklusive aller Spesen anzugeben und werden in diesen Stationen die für die Ablagerung der zu liefernden Hölzer erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten nach Tunlichkeit zur Verfügung gestellt.

Die definitive Übernahme der Brücken-Extrahölzer sowie der Schnittmaterialien erfolgt in der Bestimmungsstation und ist der Lieferant verpflichtet, dieselben von der Einlieferungsstation an die einzelnen Bahnerhaltungsstationen zu verladen und im frachtfreien Regiewege auf eigene Gefahr abzusenden. Eine prov. Übernahme in der Einlieferungsstation ist jedoch zulässig.

Die Offerenten haben anzugeben, ob sie auf Enthebung ihrer Angestellten vom Militärdienste, auf Beistellung von Kriegsgefangenen etz. reflektieren, wobei bemerkt wird, dass für die Zuweisung der Lieferung die geringsten Ansprüche in dieser Beziehung ausschlaggebend sein werden.

Die Lieferung der übrigen ausgeschriebenen Materialien wird in Teilpartien auf Grund von Einzelbestellungen zu erfolgen haben.

Die Angebote können sich auf den ganzen Bedarf oder auf einzelne Teile desselben erstrecken und steht es der k. k. Staatsbahndirektion an, ob sie die angebotenen Anbote ganz oder teilweise anzunehmen oder abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Tage des Offerteinreichungstermines gerechnet durch sechs (6) Wochen gebunden.

Die Öffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der k. k. Staatsbahndirektion in Stanislaw am 13 November l. J. um 10 Uhr vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularen verfasst werden, unklare und zweideutige Ausdrücke, etwaige schriftliche oder telegraphische Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben enthalten, oder nach dem vorstehend festgesetzten Einreichungstermine eingebracht werden, bleiben unberücksichtigt.

Stanislaw, im Oktober 1918.

**Die k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw.**